

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

TYSIĄCE ZABITYCH I RANNYCH

Straszliwe skutki trzęsienia ziemi we Włoszech
Mussolini uprawia politykę tuszowania, aby nie odstraszać turystów zagranicznych. -- Zakazał zbierania składek

RZYM, 24 VII. (PAT). Dane, napływające z miejscowości, dotkniętych trzęsieniem ziemi, świadczą o olbrzymich rozmiarach katastrofy. Okolica wygasłego wulkanu Vulture, gdzie znajdował się ośrodek trzęsienia, uległa prawie całkowicie zniszczeniu. Najbardziej ucierpiało miasteczko Melfi, z którego pozostała jedynie górna nowoczesna część. Ocalał również dworzec kolejowy, zaś stare miasto leży w gruzach. Liczba ofiar według ostatnich danych, wynosi w Melfi z górą 200 zabitych, 700 ciężko rannych. W Ariano Irpino obraz zniszczenia jest przynajmniej. Kościół św. Franciszka w gruzach, prawie wszystkie domy uszkodzone. W gminach Lacedonia, Bisaccia, Rocchetta i Monteverde naliczono dotychczas 600 osób zabitych, w Montecalvo, Zungoli, Savignano, około 100 zabitych. Niemożność dotarcia do wszystkich miejscowości

nie pozwala ściśle określić liczby ofiar, która dzisiaj dochodzi do 1.000 zabitych i z górą 2.000 rannych.

RZYM, 24 VII. (PAT). (Stefani). Liczba ofiar wczorajszego trzęsienia ziemi wzrasta. Na skutek wielkiego zniszczenia okolic, dotkniętych katastrofą i wielkiej rozciągłości terytorium, które uległo trzęsieniu, niepodobna jeszcze ustalić dokładnie liczby zabitych i rannych.

„United Press“ donosi z Neapolu: W miejscowości Villanua 4.000 osób straciło życie z powodu katastrofy trzęsienia ziemi.

RZYM, 24 lipca. (PAT). Według oficjalnych danych w następstwie trzęsienia ziemi, które nawiedziło południową Italię zginęło ogółem 1778 osób, rany odniosło 4264; całkowicie zawałiło się 3188 domów, częściowemu uszkodzeniu uległo 2757 domów.

VILLA NOVA, 24 lipca. (PAT) W następstwie trzęsienia ziemi na 2600 mieszkańców 400 zostało zabitych, 500 odniosło rany. Wszystkie domy zostały zburzone, cudo ocalał jedynie fronton przepięknej katedry, której wnętrzu uległo zniszczeniu. W mieście niema rodziny, która nie byłaby okryta żałobą.

RZYM, 24 lipca. (ATE). — Obliczanie listy ofiar nie jest zakończone. W obecnej chwili ustalono nazwiska 400 zabitych i 950 rannych, jednakże wiadomości o nowych ofiarach wciąż napływają.

Nowe wstrząsy

RZYM, 24 VII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

Wczoraj o godz. 6 min. 35 odczuło w miejscowości Pozzuoli dalsze wstrząsy, które trwały kilka sekund i wywołały panikę wśród ludności.

W ciężko dotkniętym Melfi podczas drugiego wstrząsu, ia ki miał miejsce wczoraj po południu, zawałiła się reszta domów, ocalał jedynie dworzec. Miasto to zostało w 1851 roku również doszczętnie zniszczone przez trzęsienie ziemi.

Obawa nowej katastrofy

WIENIĘ, 24 VII. (Tel. wł.). Z Rzymu donoszą:

W okolicach Benevento i Melfi dają się odczuwać nowe wstrząśnienia. Ludność okolicznych na żyje pod groźbą nowych katastrofalnych wstrząsów.

W Melfi wydobyto z pod gruzów przeszło 200 zabitych, w Calvo liczba ofiar przekracza 300.

Nowe cyfry

BERLIN, 24 lipca (Tel. wł.). Jak się dowiaduje „B. Z.“ z rzymskich źródeł półurzędowych, ogólna liczba zabitych na terenach objętych trzęsie-

niem ziemi, wynosi około 2.600 i nie jest wyłączone, że jeszcze wzrośnie. W samej miejscowości Villanuova, liczącej 2.000 mieszkańców, liczba zabitych dochodzi do 1.500 osób.

Jęki rannych...

W San Sossio Baronia opłakują 50 zabitych, w Rocchetta straciło życie 20 ludzi, w Anzano Irpino wydobyto dotychczas z gruzów 40 zabitych i 250 rannych.

Z zawałonych domów docho- aza jeszcze jęki rannych, których nie można odnaleźć. Iub do których dostęp jest zupełnie niemożliwy.

Z Anzano Irpino nie pozostał dosłownie kamień na kamieniu. Poszukiwania trwają nadal i nikt nie sądzi, by dotychczasowa liczba ofiar miała być ostateczną.

Sto kilkadziesiąt budynków zniszczonych

RZYM, 24 lipca. (Tel. wł.) — Dzieniki włoskie ogłaszają nowe szczegóły katastrofy trzęsienia ziemi. Liczba kościołów zniszczonych, lub uszkodzonych wynosi 45, liczba budynków i gmachów publicznych 120, liczby prywatnych domów, leżących w gruzach nie można nawet ustalić.

Katastrofa zniszczyła w wielu miejscach zabytki archeologiczne o bezcennej wartości.

Odnawiane z wielkim nakładem środków zabytki rzymskie pod Neapolem, wille, łaźnia starorzynska oraz świątynie zostały uszkodzone w ten sposób, że prace restauracyjne wznowić trzeba będzie od początku.

Neapol nie śpi

NEAPOL, 24 lipca. (Tel. wł.). — Nocy dzisiejszej nikt z neapolitańczyków nie zmrzył oka. Domy sto-

ją pustkami, cała ludność ulokowała się na placach i w parkach w obawie, że katastrofa może się w nocy powtórzyć.

Komisarz miasta we wszystkich szpitalach i aptekach skonfiskował wszystkie zapasy surowic przeciw-tężcowych, które natychmiast wysłano do głównych obszarów, nawiedzonych katastrofą.

Do Neapolu przybywają nieustannie kolumny samochodowe, wiozące rannych, których lokuje się w szpitalach. Równocześnie na głównym dworcu towarowym zestawiane są pociągi z cysternami napełnionymi wodą, gdyż w zburzonych miejscowościach daje się odczuwać dotkliwy brak wody.

Katedra neapolitańska przepelniona była przez całą noc przez wiernych.

Dramatyczne sceny

Strasznie przedstawia się miasto Aquilonia i okolice. W przeddzień trzęsienia ziemi przybył do Aquilonia z Rzymu pewien student, który dopiero co uzyskał dyplom doktorski. Z radości urządzono w domu małą ucztę, podczas której budynek runął. Student, jego matka, ojciec, narzeczona i krewni zginęli.

Pewien adwokat, który stracił swych czworo dzieci i żonę, oszalał. Śmierć zabrała mu wszystkie najdroższe, jego samego oszczędziła.

Bolesny widok przedstawiają mieszkańcy terenów, nawiedzonych katastrofą. Apatyczni, obojętni na wszystko, niezdolni już nawet do płaczu, snują się napół obłąkani. Inni posiadali grupami tam, gdzie niedawno temu wznosiły się ich siedziby i tępym wzrokiem patrzą przed siebie.

Nie mówią już nic do siebie. Nieszczęście, jakie ich dotknęło, przerasta miarę wytrzymałości duchowej człowieka.

(Dokończenie na str. 3.)

Właściciele nieruchomości. Wierzyciele hipoteczni.

W dniu 7 lipca b. r. Magistrat m. Łodzi wywiesił szkicowy plan regulacyjny m. Łodzi na przeciąg 6 tygodni do wglądu zainteresowanych.

Cały szereg właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych zostaje tym planem pokrzywdzony i ograniczony w swoim posiadaniu przez rozszerzenie istniejących i przebijanie nowych ulic i placów kosztem ich własności, zabronienie nadbudowy, rozbudowy, urządzania zakładów przemysłowych, obniżanie wartości majątku nieruchomości i t. p.

Dla zabezpieczenia praw poszkodowanych wszystkie zrzeczenia właścicieli nieruchomości działające na terenie m. Łodzi tudzież związki przemysłowe otworzyły wspólne

„Biuro informacji w sprawach planu regulacyjnego m. Łodzi“

mieszczące się przy ul. Pomorskiej 21 (gmach Towarzystwa Kredytowego) tel. 190-10, gdzie w godzinach od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i redagowane ewentualne zarzuty i sprzeciw pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty.

We własnym interesie poszkodowanych poleca się możliwie wczesne i liczne zgłaszanie się do biura dla zabezpieczenia swych praw.

Pożądaną jest, ażeby zgłaszający się przynosili ze sobą jakiegokolwiek plany swych nieruchomości o ile są w posiadaniu tychże.

I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan z 1907 r. ul. Pomorska 18.

Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości ul. Piotrkowska 46 Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przedmieście ul. Łączna 11.

I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan ul. Zawiszy 2 i ul. Rajtera 13.

Związek Przemysłu Włókienniczego ul. Piotrkowska 96.

Związek Krajowy Przemysłu Włókienniczego ul. Moniuszki 5.

Związek Wykańcials i Farbiarń Okręgu Łódzkiego ul. Piotrkowska 84.

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych

W niedzielę dn. 27 r. b. na torze wyścigowym w Rudzie, rozegrane zostaną:

Nagroda Wielka Łódzka Zł. 20,000 i nagroda Steeple-chase Zł. 15,000.—
 (Międzynarodowa) (Handicap)

Początek o godz. 3-ej po poł.

Uwaga: **CENY MIEJSC BEZ ZMIANY:** Główne Zł. 3.—, galerja Zł. 1.—, Kupon do łoży Zł. 5.—

Tramwaj dochodzi do samego toru wyścigowego.

MÓZG POKOJOWY

Poniżej zamieszczamy artykuł wybitnego publicysty paryskiego, poruszający niezmiernie aktualne tematy polityczne, oczywiście z punktu widzenia francuza, ale nie pozbawiony znaczenia również i dla nas. — Red.

Celem naszym jest rozbrojenie. Jeśli jest na świecie państwo, które cierpi z powodu istnienia armji, to jest Niemcy, która jest gotowa każdej chwili do rozbrojenia.

Francja posiada akurat tyle ziemi, ile jej się rzeczywiście i słusznie należy. Nie chce ona nic poza tem, co ma w obecnej chwili. Tworzy ona całość. Kiedy osiąga swe granice — te same, wiecznie te same — zatrzymuje się. Doświadczenie nauczyło ją, że każdy wysiłek, dążący do rozszerzenia swego terytorjum byłby szaleństwem, prawie samobójstwem. Nie poddawała się ona nigdy szaleństwu, chyba że została porwana przez jakiś cyklon, jak za czasów rewolucji lub cesarstwa.

Armja jest we Francji niepotrzebna, chyba tylko po to, aby utrzymać swe granice. Ciężar ten został narzucony Francji przez wolę sąsiadów. Kiedyż nareszcie nastąpi rozbrojenie? Czy wtedy, kiedy rozpoczyna wszystkie narody? Nie. Wtedy, kiedy inne narody nie będą więcej grozić!

Anglja, naprzykład, jest uzbrojona bardzo silnie; lecz Anglja nie wywiera gróźb. Jest to głowa, której korpus i członki, tworzące królestwo brytyjskie, zajmują wszystkie cztery kąty świata. Oprócz systemu nerwowego, który łączy różne jej członki i który jest reprezentowany przez kable, pociągi, budynki handlowe i t. d., Anglja potrzebuje jeszcze silnej, zapewnionej komunikacji: flota wojenna spełnia właśnie tę rolę.

M. Schiele



Martin Schiele

minister aprowizacji Rzeszy, wysuwany na stanowisko przywódcy nowej partji, którą tworzą ci, co wystąpili z niemiecko-narodowych.

Różne części tego wielkiego państwa nie posiadają poczucia narodowego w jednym stopniu wyrobionego. Nie stoją one na jednym szczeblu cywilizacji. Jedne z nich są kolonjami dość wrogo usposobionymi, jak np. Indie, inne jak np. Kanada zachowują się bardzo lojalnie. Jedne są bardzo stare, inne znowu żalują swojej nie-

podległości. Całość państwa może być tylko utrzymana za pomocą widocznej obecności potęgi centralnej, widocznej obecności mózgu, to znaczy za pomocą floty wojennej. Dwa okręty wojenne zostały obecnie wysłane do Egiptu. Nie mają one rozkazu wytoczenia bitwy, mają tylko polecenie wyrażenia siły i potęgi państwa brytyjskiego i zmuszenie do respektowania jej.

* * *

Jeśli Stany Zjednoczone

nie posiadały okrętów wojennych, a Francja nie miałaby ani jednej nawet łodzi podwodnej, to Anglja i tak byłaby zmuszona utrzymywać potężną flotę wojenną, gdyż jest to podstawą tego państwa.

Obecność i istnienie tej potężnej floty nie przeszkadzałoby zupełnie rozbrojeniu Francji, gdyż Anglja, jak już powiedzieliśmy, usposobiona jest pokojowo.

Natomiast przeciwnik nieuzbrojony, może utrudnić w

znacznej mierze rozbrojenie, dzięki swej złej woli jedynie.

Francuzi mieliby wspaniałą okazję, jeśli już nie do zupełnego rozbrojenia, to przynajmniej do złagodzenia ciężarów wojskowych, gdyby ewakuacja Nadrenji odbyła się tak, jak się odbyć powinna. Lecz rząd niemiecki popełnił niezręczność psychologiczną, która obecnie nie napawa go dumą. Starając się utrzymać jedność moralną w państwie i zatrzymać wpływ dziesięcioletniej okupacji pokojowej, rząd niemiecki wystąpił na granicę wschodnią funkcjonarjuszów, zatrudnionych w Nadrenji, których uważał za zatrutych przez wpływ francuski i zastąpił ich urzędnikami z prowincji wschodnich. Przypominamy sobie wypadki, jakie miały miejsce na granicy włoskiej; była to maszyna parowa, przepuszczająca parę przegrzaną. Maszyna ta powinna była pracować w Nadrenji. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności cały ten manewr był źle obliczony; reakcja była zbyt gwałtowna i dobra okazja została stracona.

Niemcy bez armji, usposobione wojennie i wrogo przeszkodziłyby w rozbrojeniu w znacznie większym stopniu, niż silnie uzbrojona Anglja, usposobiona pokojowo.

Oto jest prawda, prawdziwa prawda: nie można osiągnąć stanu równowagi bez ciężarów wojskowych za pomocą konferencji, ani też porównując cyfry i obliczając ilości wojska; należy stworzyć nareszcie mózg pokojowy za pomocą zmuszenia ludności do przyjęcia warunków pokojowych słusznych, choćby nawet w niektórych wypadkach miała na tem ucierpieć duma.

Prof. Fortunat Strowski.

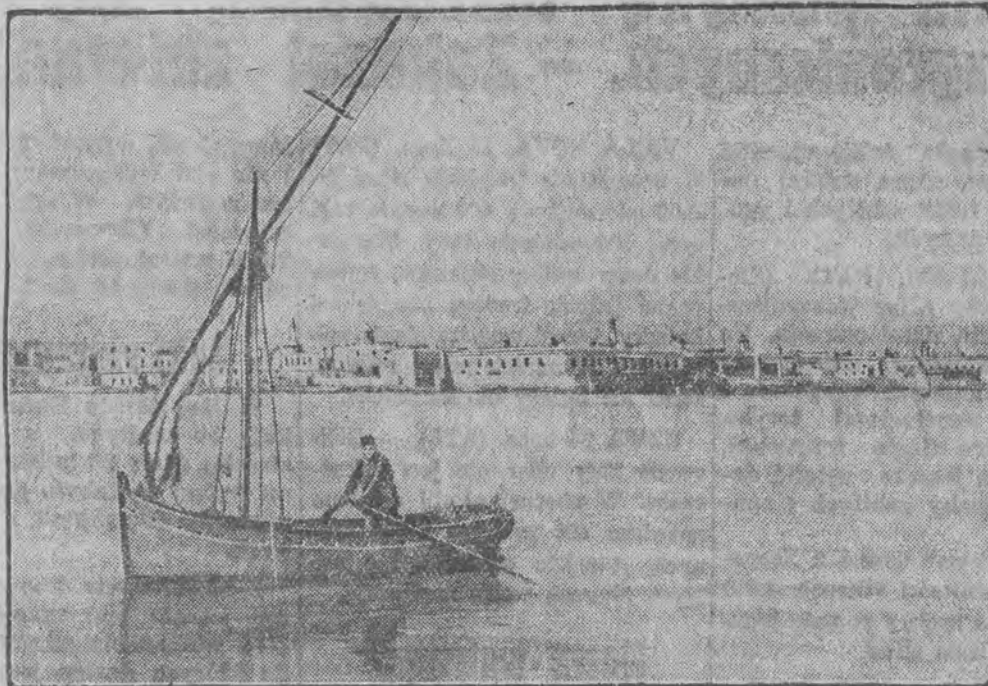
Fuad



król Egiptu, którego abdykacji domagają się powstańcy,

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Port Suez



znalazi się chwilowo w rękach powstańców egipskich.

Cały świat odmładza się A we Francji ma wciąż znaczenie tylko opinia starców

Filozof niemiecki Keiserling o współczesnych francuzach

Przejeżdżając przez Paryż hrabia Keiserling, znany filozof niemiecki i apostoł jakby nowych czasów i dyrektor wielkiej uczelni w Darmsztacie wygłosił szereg konferencji na temat przyszłości stosunków europejsko-amerykańskich oraz udzielił wywiadu co myśli o współczesnej Francji. Szczególnie te ostatnie uwagi ze względu na powagę i światowy rozgłos uczonego zasługują na zastanowienie. Hrabia Keiserling, 50-letni mężczyzna o wesolej, uśmiechniętej twarzy opowiada, że właśnie w Paryżu w 1901 r. rozpoczął swe studia, siedząc tam cztery lata. Uważa, że obecnie miasto ogromnej uległo zmianie na... niekorzyść, że zostało w tyle w porównaniu z postę-

pem świata. Zdaniem jego duchowy rozwój Francji przerwał się, nastąpił rozłam między czasami przedwojennymi a teraźniejszością. Przy pominięciu to okres przed i powolucyjny w r. 1789. Uderza brak jedności w kołach wybitnych intelektualistów — natomiast wszędzie uderza chaos i wrzenie bezplanowe. Francuzi nie umieją się obserwować — jest to naród najbardziej przywiązany do swych tradycji w Europie, trzyma się kurczowo starych obyczajów! Świat się odnowił, Francja sama uległa wstrząsowi a francuz wciąż pielęgnuje swe tradycje...

Wszystkie narody zwracają baczniejszą uwagę na umysłowość swej młodzieży, wszyscy z niepokojem śledzą rozwój poglądów 20-letnich młodzieńców: o czym myślą, czego chcą, co zamierzają działać i dziesiątki podobnych pytań. A we Francji tylko i wyłącznie ma znaczenie opinia starców... Jest to kraj, w którym nie liczą się zupełnie z młodzieżą — dlatego też w tworzeniu nowej Europy Francja odegra rolę hamującą...

Następnie hr. Keiserling oświadcza, że francuzi mało go rozumieją acz są b. przyjaźnie względem niego usposobieni. Nie interesują się filozofem o ile jest on jedno-

ześnie względnie przystępnym pisarzem jak np. Kartezjusz lub Bergson i przeciwstawia im swą popularność w Ameryce Południowej, Hiszpanji i Portugalji, gdzie miał odczyty w każdym prawie mieście i gdzie zawsze z największą uwagą słuchała prawie dziesiąta część ludności. W zakończeniu znakomity filozof wyraża mniemanie zwycięstwa cywilizacji iberyjskiej, która oparta jest na żywym uczuciu w przeciwieństwie do cywilizacji amerykańskiej, zbudowanej na mechanizacji musi ją zlikwidować. Takie bowiem jest prawo kontrastów.

(I)

Dr. med. - 3243

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Ingenieurschule Frankenhäuser
Kyffhäuser Wydział Inżynierski i wice-mistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Każda dobra gospodyni wie,

że sezon na konfitury już nadszedł i że

CELLOPHAN

jest specjalna, przezroczysta błona do hermetycznego zamknięcia słoików na wszelkie konfitury, konserwy i marynaty.

Zapewniają absolutną świeżość i czystość.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w firmie

A. I. OSTROWSKI

Piotrkowska 55, tel. 203-54.



Tysiące zabitych i rannych

(Dokończenie)

Centrum pomocy

BENEVENTO, 24 lipca. (Tel. #L). — Miasto Benevento, które bardzo ucierpiało od trzęsienia ziemi, zamieniło się na kwatery niecierpienia pomocy poszkodowanym.

Tu kierowane są wszystkie pociągi ze środkami żywności i lekarstwami tu nadchodzą transporty ubrań, łóżek, namiotów.

Na zasekwestrowanych przez prefekturę samochodach osobowych, ciężarowych i autobusach ruszają z Benevento kolumny ratownicze, wiozące pomoc dla ofiar katastrofy w innych miejscowościach.

Wracające autobusy przywożą do Beneventu setki rannych, których umieszcza się w szpitalach i prowizorycznych lazaretach.

Wogóle miasto robi wrażenie etapu frontowego z czasów wielkiej wojny.

Wszędzie snują się żołnierze, sanitariusze, samochody, karetki sanitarne. Tu na wolnym powietrzu lekarze bandażują rannych; obok leży na ziemi cała kolejka nieszczęśliwych, oczekujących na pomoc lekarską.

A wszystko to dzieje się wśród ruin i gruzów zawałonych, jakby rozbitych przez ciężką artylerię, domów.

Rząd włoski zatępi prawdę

RZYM, 24 lipca. (Tel. wł.). — Niemile wrażenie na rzymianach, bo nieszczęśliwi mieszkańcy terenów, dotkniętych katastrofą, są już nieczuli na wszystko, wywarł fakt, iż pierwsze pociągi ratownicze, które wyszły ze stolicy, wiozły ze sobą nie lekarstwa, lekarzy i personel sanitarny, lecz... setki karabinierów w białych rękawiczkach celem utrzymania porządku wśród nieszczęśliwych.

Wogóle postępowanie władz rządowych spotyka się ze wszystkich stron z ostrą krytyką. Urzędowo podają liczbę zabitych na 400 (!) osób, rannych zaś kilkanaście setek.

Widoczna w tem jest tendencja rządu włoskiego, zmierzająca do zatuszowania rozmiarów tej tak strasznej katastrofy żywiołowej. Tuszowanie to ma na celu przede wszystkim opanowanie paniki wśród turystów na których katastrofa działa odstrasząco, a jak wiadomo, zyski z turystów zagranicznych zajmują wybitne miejsce w dochodach gospodarstwa narodowego Włoch.

Prócz tego szereg zainicjowanych przez rząd Mussoliniego poczynań zarówno politycznych, jak i natury gospodarczej mogłoby być po ujawnieniu straszliwych rozmiarów katastrofy sparaliżowanych.

Senator Cremonesi, przewodniczący komitetu pomocy, który wyjechał na miejsce katastrofy, nie nadesłał do Rzymu ani jednego sprawozdania. Komunikaty oficjalne opracowywane są z urywkowych doniesień poszczególnych prefektów prowincjonalnych.

RZYM, 24 VII. (PAT). W najbliższym czasie zbierze się wiska rada ministrów, w celu uchwalenia zarządzeń, których podjęcie jest niezbędne w związku z katastrofą trzęsienia ziemi. Mussolini zabronił zbierania składek publicznych lub prywatnych.

3 awionetki polskie wycofane

Reszta uczestników polskich tkwi jeszcze we Francji, podczas gdy niektórzy cudzoziemcy wrócili już z Hiszpanji

PARYŻ, 24 VII. (PAT). — Uczestnicy międzynarodowego konkursu turystyki powietrznej wzięli wczoraj udział w czwartym dniu zawodów, który stanowił etap Madryt — Nimes, czyli 1572 klm. z przystankami: w Sewilli (411 klm.), w Alba (411 klm.) i Barcelonie (420 klm.). Na czele pozostają Anglicy Butler i Thorn, francu-



Redern

pilot niemiecki, zabił się w katastrofie podczas międzynarodowego raidu awionetek.

zi Arrachart i Delmotte oraz Niemiec Murzik. Ekipa polska złożona z Pałczyńskiego, Więtkowskiego, Orlińskiego, Dudzińskiego, Babińskiego, Lewoniewskiego, Żwirki i Gedgowda, która odleciała wczoraj z Orly, przybyła szczęśliwie do Pau, gdzie zmuszona była zatrzymać się wobec złych warunków atmosferycznych i oczekiwać ich polepszenia przed rozpoczęciem przelotu przez Pireneje. Podczas gdy czołowa grupa udaje się już z powrotem z Hiszpanji do Nimes, niektórzy uczestnicy raidu, jak lotnicy niemieccy Dinort i v. Massenbach oraz polak Muslewski znajdowali się jeszcze w Anglii. Muslewski, jak wiadomo zmuszony był powrócić do Bristolu, skąd odleciał był w po-

łudnie wobec złego funkcjonowania motoru, według ostatnich wiadomości zaś zmuszony został wycofać się kompletnie z listy uczestników raidu. Dzisiejszy przelot obejmuje marszrutę: Nimes — Monachium (792 klm.) z przystankami w Lyonie (216 klm.), Lozannie (158 klm.) i Bernie (80 klm.).

BERLIN, 24 lipca. (PAT) — Centralne kierownictwo międzynarodowego raidu powietrznego komunikuje oficjalnie:

Według otrzymanych ostatnio danych z Hiszpanji wylądowały w Barcelonie następujące samoloty: niemieckie B. 3 (Morzik) i B. 8 (Poss), angielskie K. 1 (Thorn), K. 3 (kpt. Broad) i K. 5 (Buttler).

W Seragocie znajdowali się w drodze z Madrytu do Barcelony: niemiecki F. 2 (Bolte) i francuski L. 3 (Arrachart).

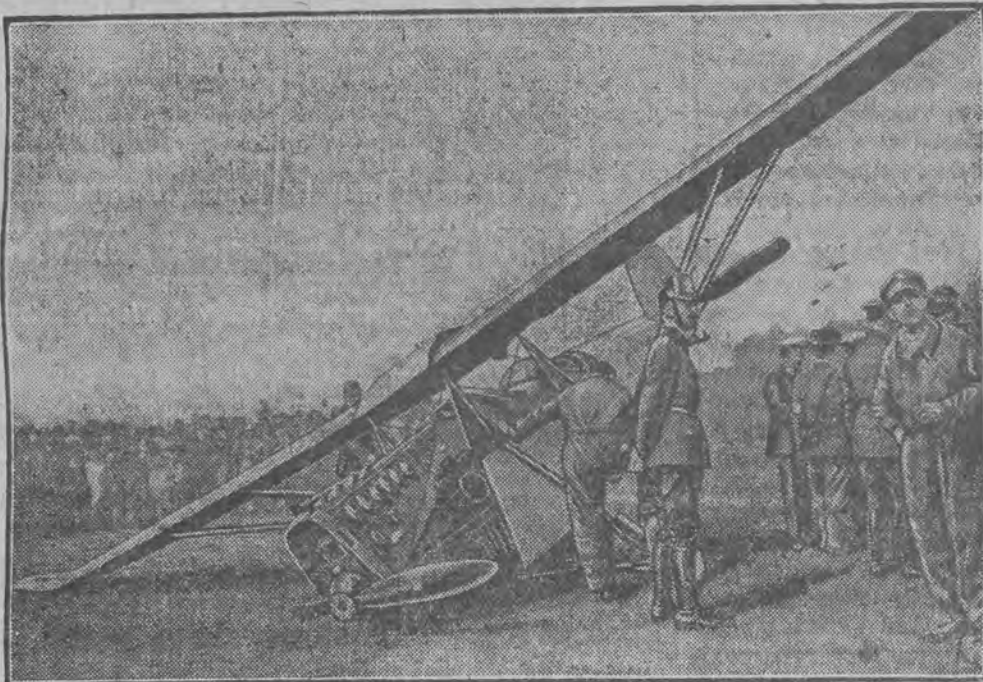
W Madrycie znajdowali się w drodze powrotnej D. 1 dr. Pesevaldt, angielskie K. 4 (Andrews) i K. 7 (Carberry), francuski M. 2 (Finat) i hiszpański T. 5 (arcyks. Habsburg Bourbon).

W Madrycie w drodze do Sewilli znajduje się francuski samolot M. 1 (Cornez).

Z Pau z powodu złych warunków atmosferycznych nie wypuszczono dziś przed południem żadnego samolotu, istnieje jednak nadzieja, że po godz. 2 lotnicy otrzymają zezwolenie na start w dalszą drogę.

Prócz 35 samolotów, które wczoraj przybyły do Pau, przybył w ciągu dzisiejszego przedpołudnia samolot niemiecki C. 3 (v. Freyberg), w drodze z Paryża i Poitiers do Pau znajdują się samoloty: niemieckie B. 9 (Dinort), C. 6 (Waldau), C. 7 (Massenbach) i D. 7 (Gravenreuth), w Bristolu znajduje się samolot polski C. 5 (Muslewski), który wystartował wprawdzie wczoraj z Bristolu, musiał jednak z powodu defektu motoru natychmiast zawrócić.

Jako wycofane od udziału w raidzie zgłoszono dotychczas następujące samoloty: niemiecki D. 2 (Oertzen), polskie O. 8 (Rutkowski), P. I. (Karpiński) francuski L. I (Fauvel), hiszpańskie T. 1 (Marro) i T. 7 (ks. D'Estremera).



Aparat hiszpana Navarro, który stracił podwozie i śmigło podczas przymusowego lądowania we Frankfurcie nad Menem.

MARSZ. PIŁSUDSKI POJEDZIE DO RADOMIA

Niema mowy o wcześniejszym jego wyjeździe zagranicę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jedynie zainteresowanie swiatła politycznego obraca się w ostatnich dniach dookoła kwestji, czy marsz. Piłsudski weźmie udział w zjeździe legionistów w Radomiu.

Obecnie sprawa ta jest w zupełności wyjaśniona. W dniu wczorajszym przybył z Pikieliszek, gdzie przebywa marszałek, szef gabinetu ministra spraw wojskowych płk. Beck i odbył konferencję z premierem Sławkiem. Po tej konferencji stało się wiadomem, że udział marsz. Piłsudskiego w radomskim zjeździe jest zapewniony, z czego wynika, że przed terminem tego zjazdu niema mowy o wyjeździe p. marszałka zagranicę.

Agencja „Iskra” komunikuje:

Marszałek Piłsudski przyjął w Pikieliszkach w dniu 23 b.m. delegację komitetu obywatelskiego przyjęcia uczestników IX zjazdu legionistów w Radomiu z prezesem okręgu radomskiego związku legionistów, p. Brzękiem - Osińskim na czele, która zaprosiła go na zjazd.

Marsz. Piłsudski zaproszenie przyjął i zapewnił delegację, że na zjazd przybędzie. Równocześnie delegacja zaprosiła na zjazd panią marszałkową Piłsudską.

Jak marsz. Piłsudski spędza urlop w Pikieliszkach

Jak wiadomo marsz. Piłsudski spędza urlop na swej działce żołnierskiej w Pikieliszkach, okolonej jeziorom Żelasy. P. marszałek ni-

kogo nie chce przyjmować i stanowczo zapowiedział i prosił, żeby nikt się do Pikieliszek nie trudił, na żadne rozmowy, ni żadne konferencje.

Marszałek zamieszkuje w białym dworku nad jeziorem. Często sam wiosłując pływa, posadziwszy do łódki obie swoje córki. Często też łowi ryby w jeziorze.

Do p. marszałka przyjeżdża zrzadka tylko pułkownik Wenda i to jedynie na parę najwyższej godzin. Poza tem jest sam, pani marszałkowa, dwie córki, dwoje, czy troje ludzi ze służby i administrator 120-hektarowych Pikieliszek.

Z Wilna i okolic ciągną do Pikieliszek sznurem najróżniejszego rodzaju petenci, nawet z zupełnie błahymi sprawami, osobistymi prośbami i podaniami. Marszałek jednak nikogo nie przyjmuje.

Nikom z swych zamierzeń małszałek, według swego zwyczaju, nie zwierza się.

Przemysł łódzki u ministra rolnictwa

WARSZAWA, 24 VII. (PAT). P. minister rolnictwa Janta - Poleczyński przyjął w dniu dzisiejszym delegację związku przemysłu włókiennicz. w Łodzi, w osobach dyrektora inż. Szrednickiego, oraz p. Kohna

Minister belgijski w Warszawie

WARSZAWA, 24 lipca. (PAT) — Dziś rano przybył do Warszawy z Poznania belgijski minister komunikacji, p. Lippena.

Jak powstają trzęsienia ziemi

W Polsce zjawisk tych nie notowano, ale ruchy skorupy, zwłaszcza na zboczach tatrzańskich są dość znaczne

Wstrząsy skorupy ziemskiej, których ofiarą padło południe Włoch, prześladowały niektóre kraje od niepamiętnych czasów i od kilku wieków są przedmiotem ścisłych badań naukowych. Badania te w ostatnim dziesiętlatku poczyniły znaczne postępy i przyczyniły się do powstania kilku teorii w tym względzie.

Jakakolwiek jest przyczyna tych wstrząsów, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że grunt spoisty, skalisty, jest dla nich daleko lepszym „przewodnikiem”, niż piaszczysty lub wilgotny, co się tłumaczy większą sprężystością pierwszego, niż pozostałych. Zład najgroźniejsze trzęsienia ziemi nawiedzały kraje i okolice o podglebiu skalistym i twardym.

Tak było w r. 1724 w Limie (Peru), tak w r. 1783 w Kalabrii (Włochy południowe), w 1797 w Equadorze, gdzie zginęło bezmała 40.000 osób i in.

Niektóre kraje i okręgi jak Messynę, Japonję, Grecję południową i in. nawiedzało w ostatnim stuleciu po kilka trzęsień ziemi. W innych — jak Syberję, lub pręcej południowo amerykańskie, historia nie wspomina o nich wcale.

Według najbardziej uznanych teorii przyczyną gwałtowniejszych ruchów skorupy ziemskiej są znajdujące się we wnętrzu ziemi w stanie par i gazów metale i niektóre inne pierwiastki w temperaturze tak wysokiej, że dla jej pomiarów i wyrażenia brak instrumentów i skali. Jest ona w każdym razie znacznie wyższa od punktu wrzenia platyny, ulega jednak wahaniom, podczas których uwalnia się ciepło utajone krzepnięcia (wrzenia?) niektórych metali i zamienia się na energię kinetyczną, odpowiadającą sile (a właściwie sprawności) od kilkudziesięciu do kilku tysięcy biljonów koni mechanicznych. Niektórzy tłumaczą te wstrząsy ruchem krzepnących

powierzchni mas metali, znajdujących się we wnętrzu ziemi. Wstrząsy te udzielają się skorupie ziemskiej wszędzie tam, gdzie dostatecznie elastyczne n-warstwienie może je tej powierzchni przekazać, a brak nieprzeprzanych pokładów, nie jest ich w możności pochłoniąć.

Wynalezienie sejsmografu znacznie posunęło naprzód, jeżeli nie samo badanie przyczyn trzęsień, to w każdym razie ich niezwykle skrupulatną rejestrację.

Dziś każde państwo kulturalne, każde obserwatorium ma nieraz dziesiątki stacji sejsmograficznych, notujących nieomal codziennie wszystkie najdrobniejsze wstrząsy skorupy ziemskiej pochodzenia odśrodkowego, nie tylko z własnego te-

renu i sąsiednich, ale i o setki mil.

Okazuje się tedy, że powierzchnia naszej planety we wszystkich prawie punktach podlega wstrząsom niedostrzeganym dla mieszkańców i wynoszącym w rozpiętości wahań (pionowych lub skośnych, zwanych ruchami mikrosejsmicznymi) niejednokrotnie ułamek milimetra.

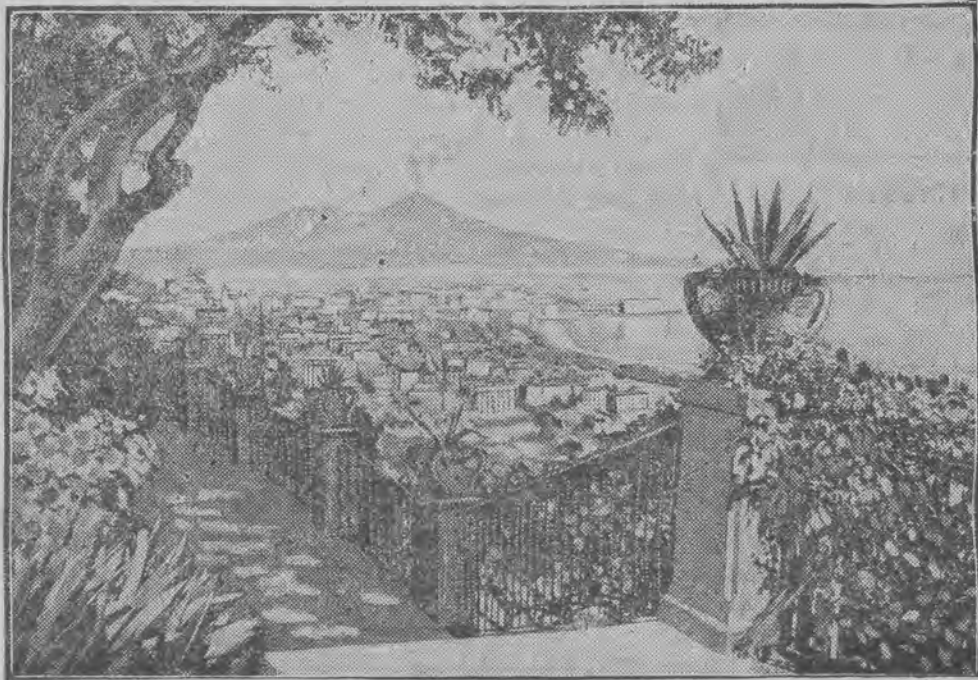
Przyrządy te, o ile same nie padają ofiarą trzęsienia ziemi, mogą posłużyć do obliczenia środka (ogniska) wstrząsu, które przeważnie przypada na 9 do dwustu kilkunastu kilometrów w głębi od powierzchni ziemi. Notują one również czas trwania impulsu, który kończy się zwykle po upływie pół do kilku sekund, pozostałe zaś

wstrząsy są pochodzenia wtórnego i wynikają ze sprężystości gruntu, o czym wzmiankowaliśmy wyżej.

W Polsce trzęsienia ziemi nie notowano, choć ruchy skorupy, zwłaszcza w okolicy zboczy tatrzańskich, zdarzają się od czasu do czasu dość znaczne. Prócz łądów, „trzęsienia ziemi” dają się odczuwać i na morzach, zwłaszcza na Atlantyku w okolicy wysp Azorskich i na południe od nich i niejednokrotnie stają się powodem wielkich katastrof okrętowych.

W ostatnich kilkudziesięciu latach potężniejsze trzęsienia nawiedziły Japonję (1891, 1896, 1923), wschodnią Kalabrię (1905), Messynę (28 grudnia 1908 r.), gdzie zginęło 83.500 osób i Korynt (1928).

Ogólny widok Neapolu



który był ośrodkiem strasznego trzęsienia ziemi.

Tracą prawo nietykalności

Posłowie do Reichstagu staną przed sądem

BERLIN, 24 lipca. (PAT) Wskutek rozwiązania Reichstagu, posłowie tracą swe prawo nietykalności. W związku z tem rozpocznie się szereg procesów sądowych przeciwko posłom; liczbę tych procesów określają na 250, przyczem na

Berlin przypada 60 do 80. Większość procesów wytoczono posłom komunistycznym i hitlerowcom; procesy wytoczone są za zdradę główną, obrazę ministrów i wyższych urzędników.

Ks. Walji chce

lecieć przez Atlantyk

BERLIN, 24 lipca. Z Londynu donoszą, że ks. Walji zamierza pokusić się o laury zdobywcy Atlantyku i drogą powietrzną udać się do Kanady.

W locie tym ks. Walji towarzyszyć ma hr. Filip Sasson.

Katastrofa na Renie w Koblencji



Prezydent Hindenburg na honorowym balkonie. Strzałka wskazuje miejsce, w którym samolot się most pontonowy.

Lifwinow



mianowany komisarzem spraw zagranicznych na miejsce chorego Cziczerina.

Przed dziesięciu laty

26 lipca.

FRONT PÓLNOCNO-WSCHODNI. W 1-ej armji nieprzyjacieli napiera silnie wzdłuż toru kolejowego Grodno - Białystok. Oddziały 1-ej armji zmuszone zostały do opuszczenia linii rzeki Sokoldy.

4-ta armja: W związku z sytuacją na północy przeprowadzono ewakuację Pińska. Flotylla pińska, z powodu niemożności przeprowadzenia jej przez wyschnięty kanał Królewski, została zatopiona.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI. Prawoskrzydłowe oddziały 6-ej armji cofnęły się na linię rzeki Seret, w kontakcie z jazdą nieprzyjacielską, której natarcia artylerja powstrzymała kartaczami.

18-ta dywizja piechoty, zastępująca Budiennemu kierunek na Lwów w rejonie Olesko - Podhorzec, odparła ataki jazdy nieprzyjacielskiej na wschód od Podhorzec.

W 2-ej armji nasza 4-a brygada jazdy posunęła się z Beresteczka na południe, w kierunku Szczerowic i Leszniewa. 1-szy pułk szwoleżerów zdobył Szczerowice.

3-a armja w odwrocie na Stochód.

1-szy dźwiękowy

Kino-Teatr w Łodzi

„Splendid”

Dziś i dni następnych!

1-szy dźwiękowo-śpiewny i mówiony film produkcji FRANCUSKIEJ

SPIEWAK MONTPARNASU

zaszczycony protektorem J. E. Ambasadora Francji stanowiący w kinematografii dźwiękowej niezwykłą rewelację.

„Spiewak Montparnasu”

Przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonia dźwięków! Urozmaicona fabuła!

Wspaniały głos bożyszczka opery paryskiej Andre Baugé!

Oryginalna inscenizacja „Don Juana” z udziałem chórow! artystów słynnej opery paryskiej. Początek o godz. 6, 8 i 10 w.

Ceny miejsc w sezonie letnim:

zł. 1, 2, 3.—

Dźwiękowe
Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Najnowszy sukces dźwiękowy doby obecnej p. t.

Trubadurzy New-Jorku

Przepiękny dramat salonowy, osnuty na tle dwojga kochających się ludzi.

W rolach głównych: najwięksi artyści Ameryki

**Anita Page,
Bessie Lowe
i Charles King**

UWAGA!

Pomimo niesprzyjającej pogody, postanowiliśmy zaryzykować tak wielkiej miary obraz, nie podwyższając ceny miejsc.

Dyrekcja Grand-Kina

Początek seansów w dnie powszednie o godz. 6,30. W sob. niedz. i święta o godz. 4.30.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 25.VII. 1930 R. Nr. 24.



Napisał Gert Rothberg

Ciąg dalszy).

Dłoń Reveloora drżała, gdy poprawiał sobie machinalnie kolarzyk.

— O tem Lu milezał; nie wspominał o tem interesującym punkcie swego życia, aczkolwiek o innych sprawach jestem dobrze poinformowany. Dziwne, ale nigdy nie słyszałem nawet jego nazwiska scenicznego.

— Chętnie w to wierzę, — roześmiała się dama, — występował przecież pod nazwiskiem swej matki La Rose.

Reveloor postanowił nadal pozostać ostrożnym i nie zdradzić, jak szalenie mu zależało, aby dowiedzieć się czegoś więcej. To też uśmiechnął się teraz jedynie i powiedział:

— A łaskawa pani, czy nie mogę się teraz dowiedzieć pani własnego nazwiska? Wydaje mi się to w tej chwili ważniejsze, niż przygody Lu Karella.

Uśmiechnęła się pod wpływem tego pooblestwa.

— Czemu nie? Violetta Monte Pocałował jej piękną dłoń. Violetta dodała swobodnie:

— Jazda akrobatyczna u Rochusa.

— Kiedy będę mógł panią podziwiać? — zapytał Reveloor.

— Każdego wieczoru. Mój numer idzie bez przerw.

Rozmawiali dalej o obojętnych sprawach. Reveloor chętnie skierowałby rozmowę jeszcze raz na Karella, ale obawiał się, że się zdradzi, to też milezał. Przecież mógł przez pewien czas przedłużyć swą znajomość z uroczą artystką. Wtedy na pewno przy okazji wyjdzie na jaw niejedno z tego, co chciał się dowiedzieć. Nagle Violetta zapytała:

— Kto to była ta piękna blondynka, którą widziałam w towarzystwie Lu Karella?

Reveloor na chwilę zagryzł wargi. Poczem odpowiedział:

— To była jego narzeczona.

Usłyszał lekki zgrzyt zębów swej towarzyszkii. Usiłowała ukryć swe zdenerwowanie.

— Widać od razu, że jego narzeczona należy do najwyższych sfer towarzyskich. Tak, tak, piękny Karell zawsze umiał

zdobywać powodzenie u kobiet. Słowa te brzmiały nienawistnie. Pomimo swego wewnętrznego zdenerwowania, Reveloor czuł się w obowiązku uczynić w tej chwili interes swego przyjaciela swym własnym interesem.

— Pani się myli, panno Violetto. Lu Karell szukał jedynie przygód, gdy ofiarował swe siły i sztukę cyrkowi Rochusa. Jest on synem zmarłego w miedzyzłocie króla kopalnianego Karella.

Oczy artystki rozszerzyły się, a nozdrza zgrabnego noska drżały.

— A więc dlatego! Uważał się za coś lepszego od nas, wędrujących ludzi. Ale pooo to wszystko?

Reveloor wzruszył ramionami

— Chwilowa fantazja, nic więcej.

oooooooooooooooooooooooooooo



Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy

i rasowy amant Don Terry

— II. —

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią

W rolach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL

i młodzieńczy bohater D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł.

Ceny miejsce najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

Panna Violetta jadła lody, przyniesione właśnie przez kelnera i przez chwilę nie nie mówiła. Gdy skończyła, odezwała się.

— Wobec tego Lu Karell nigdy nie wróci do swej sztuki? Reveloor uśmiechnął się.

— Nie przypuszczam. Przed paru dniami ożenił się i napewno nie będzie już miał żadnej tęsknoty do warjackich przygód. Srebrna łyżeczka w drobnej rączce brzęknęła o talerzyk.

— On... już... ożenił się? No wobec tego...

Pochyliła głowę. Reveloor wiedział, że w tej chwili porzeczona została ostatnia nadzieja na posiadanie Karella,

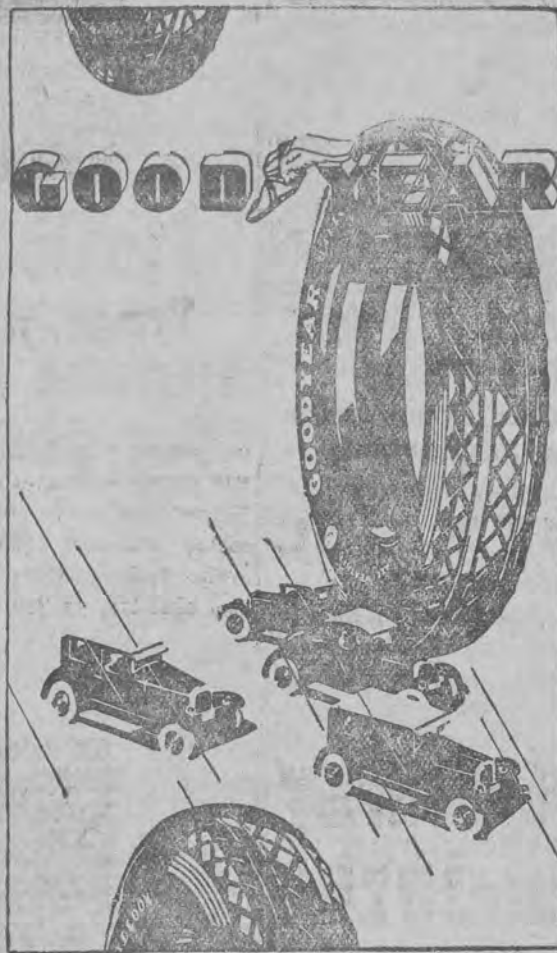
choćby jeden jedyny raz. Reveloor podał jej papierosy i ognia. Palila bezmyślnie. W jej pięknych czarnych oczach czał się smutek. Niby obojętnie zapytał Reveloor:

— Czy Karell występował także u w New Yorku? Drgnęła.

— Tu? Nie! Cyrk Rochusa przybył z Ohio. Przed trzema laty Karell tam rozstał się z nami — Następnie dodała nagle: — Nie chcę w to wierzyć, że zbliżył się pan do mnie, aby dowiedzieć się czegoś bliższego o Lu Karellu?

D. c. n.

Zużycie gum jest daleko mniejsze przy oponach



Posiada stale na składzie

Biurow Techn. Handl. „AUTO-TECHNIKA”
Łódź, Piotrkowska 56, tel. 214-33.

NASTĘPNY PROGRAM

DŹWIĘKOWEGO KINA „CAPITOL”

100 proc. film dźwiękowo-śpiewny i mówiony

ZAKLETA RZEKA

Reż. FRANKA LOYDA.

z czarującą

BETTY COMPSON

i RYSZARDEM

BARTHELMESSEM

Zakopane
Pensjonat willa „Jurand”
ul. Chałubińskiego
właścicielka: Helena Hanemanówna
poleca się na sezon letni.
Ceny umiarkowane.

Wiadomości bieżące

Osobiste

W dniu dzisiejszym rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy prezydent m. Łodzi — Bronisław Ziemięcki.

Funkcje prezydenta objął wiceprezydent dr. Edmund Wieliński, który przejął również zastępstwo, będącego na urlopie ławnika — przewodniczącego wydziału oświaty i kultury — p. Przeclawa Smolika.

Zastępstwo p. wiceprezydenta St. Rapalskiego w sprawach wydziału przedsiębiorstw miejskich przejął p. ławnik Ludwik Kuk.

Łódź na rzecz ofiar trzęsienia ziemi we Włoszech

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu postanowiono — na wniosek p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego — wyasygnować na rzecz ofiar katastrofy żywiołowej we Włoszech 3 tysiące złotych. Suma ta przekazana została — w myśl wniosku — do dyspozycji związku miast polskich, do którego magistrat zwrócił się równocześnie z apelem o podjęcie inicjatywy i zwrócenie się do miast polskich, by — pomimo ciężkiej sytuacji finansowej — wzięły udział w tej akcji pomocy ofiarom tragicznej katastrofy, jaka dotknęła miasta włoskie.

Drugi turnus miejskich półkolonji letnich

W czwartek, dnia 31 b. m. nastąpi zakończenie pierwszego turnusu miejskich półkolonji letnich dla działwy szkół powszechnych.

Następnego dnia rozpocznie się drugi turnus półkolonji, na który zakwalifikowano przeszło 3000 dzieci.

Ogółem z miejskich półkolonji letnich korzystać będzie w r. b. około 6,400 dzieci.

Przerwy w pracy do 2 godzin będą robotnikom sezonowym płacone

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu rozpatrywana była sprawa zapłaty za przerwy w pracy z powodu deszczu robotników sezonowych. W wyniku obrad postanowiono utrzymać w mocy dotychczasowy stan rzeczy, zgodnie z którym przerwy do dwóch godzin nie są robotnikom potrącane.

Blisko 5 milionów ubezpieczonych w kasach chorych

Liczba osób ubezpieczonych w 243 kasach chorych, czynnych na terenie Rzplitej Polskiej, wynosiła, według ostatnio przeprowadzonych obliczeń, dokonanych w styczniu r. b. — 4,789,460.

W tym czasie w Niemczech liczba ubezpieczonych w kasach chorych wynosiła około 19,500,000 osób. (ag)

Noene dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pałajnicka 50); K. Chądzińskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembickiego (Andrzeja 28); J. Zandelewicz (Piotrkowska 25); Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

TEATRY ŁÓDZKIE W PRZYSZŁYM SEZONIE

Praca rozpoczyna się pod znakiem pacyfikacji stosunków

Jak to już donosiliśmy, dyr. Adwentowicz prowadzić będzie w nadchodzącym sezonie 1930 - 31 wszystkie trzy teatry w Łodzi: miejski, kameralny i popularny. Kierownikiem literackim wszystkich wspomnianych scen będzie dyr. Bolesław Gorczyński. W ten sposób doszła do skutku współpraca, którą wysuwaliśmy rok temu, wtedy, gdy dokoła rozgrywała się istna orgja podjudzania, szczucia i prowokacji. Dzisiaj tak samo, jak wtedy, popieramy ideę tej współpracy i witamy jej realizację z zadowoleniem, nie dlatego, że stanowi zwycięstwo naszych poglądów, ale wyłącznie dlatego, że napewno będzie pożyteczna dla rozwoju placówek teatralnych w Łodzi.

Prowadzenie teatrów w naszym mieście należy do zadań bardzo trudnych. Frekwencja jest stosunkowo niewielka, pauperyzacja szerokich warstw ludności czyni zastraszające postępy. W rezultacie tylko niskie ceny biletów sprowadzają publiczność do teatru, a przy niskich cenach biletów nawet znaczne powodzenie nie gwarantuje wyrównanego bilansu.

Pozatem subsydjum zostało poważnie zredukowane (o przeszło 100 tysięcy złotych), co również utrudnia skalkulowanie całej imprezy i stworzenie jej kupieckich podstaw.

Wspomniane okoliczności spowodowały przesunięcia w personelu aktorskim i zaprowadzenie pewnych skreśleń w rubrykach wydatków, co pozwala mieć nadzieję, że przy normalnej frekwencji teatru wyjdą jednak z nadchodzącego sezonu obronną ręką. W każdym razie zgodną współpracą dyr. Adwentowicza z dyr. Gorczyńskim, który, miejmy nadzieję, potrafi się odsunąć od oddających mu niedźwiedzie przysługi, niepowołanych i nieodpo-

wiedzialnych obrońców — daje rękojmię, że teatry stać będą na wysokim poziomie i cieszyć się będą poparciem wszystkich odtamów społeczeństwa, co już jest pomyślnym bardzo prognozą na przyszłość. Oczywiście teatry muszą być prowadzone nietylko dobrze, ale w pierwszym rzędzie ciekawie, aby mogły zainteresować nasze społeczeństwo. Pró-

by poruszania ze sceny palących zagadnień społecznych, z powodzeniem zainaugurowane w ubiegłym sezonie przez p. Schillera, winny być bezwzględnie kontynuowane. Posiadanie sceny kameralnej i popularnej odciąży poważnie pierwszą naszą scenę i umożliwi prowadzenie na niej w pierwszym rzędzie wielkiego i społecznego repertuaru.

ostatecznie następująco (wznowo doangazowane osoby wyłączone):

Panie: Biskupska (teatr popularny, Łódź), Bronowska (teatr popularny, Łódź), Dąbrowska, Dunajewska, Dziewońska, Faleńska (teatr kameralny, Łódź), Horecka, Jakubińska, Korzelska, Krzywicka, Łapińska, Malinowska, Marciniowska (teatr kameralny, Łódź), Marecka (adeptka), Niedziałkowska (teatr Polski, Warszawa), Niedźwiecka, Nosarzewska, Puchniewska, Skrzydłowska, Szletyńska (Warszawa), Szmarażna, Tatarkiewiczówna (teatr Ateneum, Warszawa), Trembińska, Wybrańska, Zielińska (teatr Reduta), Ziemińska (teatr kameralny, Łódź).

Panowie: Białoszczyński (Wilno), Butkiewicz, Dębicz (teatr popularny), Gurynowicz, Hajduga, Kijowski, Krotke, Lenk, Leśniewski (Toruń), Łabędzki, Madaliński (teatr popularny), Michalak (teatr kameralny), Mirewicz (Częstochowa), Mroziński, Peliński (teatr Narodowy, Warszawa), Pelczyk, Rzęcki, Śliwiński (Płock), Sonner (Katowice), Staszewski (teatr kameralny), Szacki, Szubert (teatr Polski, Warszawa), Tatarkiewicz, Warchałowski (teatr popularny), Winauer, Woskowski, Woźnik (teatr popularny), Zbucki (teatr kameralny), Żytecki (Lwów).

Natomiast z dotychczasowego zespołu w przyszłym sezonie w Łodzi występować nie będą pp. Grywińska, Morska, Martini, Orlińska, Sreżńska, Wiercińska, Brodniewicz, Bujajski, Chodecki, Damiecki, Dąbrowski, Dębowicz, Kliszewski, Korezyński, Krzemieniński, Wierciński, Wósczerowicz i Zniez. Większość tych artystów zaangażowana została przez p. Schillera do teatrów lwowskich.



Olbrymi wybór
Rakiet
i ogni bengalskich
w 50 odmianach
poleca
A. J. OSTROWSKI
PIOTRKOWSKA 55
tel. 203-54

Zuchwała kradzież w willi

Złodzieje splądrowali mieszkanie letnie adwokata Lewy'ego

Zamieszkały przy ul. Ewangelickiej 5 adw. Lewy nabył niedawno pod Lućmierzem willę, dokąd wybierał się na wywczas letnie.

Ostatnio przebywał on na wsi i w dniu onegdajszym w sprawach, związanych z zawodem jego, wyjechał wraz z rodziną do Warszawy, pozostawiając jedynie służącą, która spała w swoim pokoiku na strychu.

Nad ranem, gdy służąca udała się, by sprzątnąć mieszkanie, zauważyła, iż wszystkie pokoje są splądrowane i że cała garderoba wraz z bielizną i platerami została skradziona. O włamaniu tem służąca za-

wiadomiła natychmiast najbliższy posterunek policji, który z kolei zaalarmował komendę policji na powiat łódzki.

Na miejsce przybyli sarnochodami funkcjonariusze policji wraz z przedstawicielami urzędu śledczego, którzy wszczęli energiczne dochodzenie.

Jak wynika z dochodzenia grasowało w pałacu 4 złodziei, którzy dostali się do wnętrza przez parkan, a następnie przy pomocy otwarcia zamków wytrychami.

Narazie nie udało się policji natrafić na ślad włamywaczy, lecz pozostawione niektóre ślady doprowadzą niewątpliwie do wykrycia sprawców.

Biuro informacji

w sprawach planu regulacji m. Łodzi

Jedną z najaktualniejszych spraw w naszym mieście jest sprawa planu regulacyjnego, który zgodnie z obowiązującymi przepisami po uchwaleniu przez radę miejską od dnia 7 lipca b. r. wywieszony jest dla wglądu zainteresowanych do dnia 18 sierpnia b. r.

Plan ten stanowi niepomierną wagę dla przyszłego rozwoju Łodzi bądź to pod względem komunikacyjnym, zdrowotnym, mieszkaniowym, administracyjnym a nade wszystko pod względem gospodarczym i cały szereg dziedzin życia miejskiego jest uwarunkowany wprowadzeniem w życie zamierzeń tego planu.

Już początkowo projekt stanowił temat licznych sposobów i polemik pomiędzy magistratem a wybitnymi urbanistami.

Ponieważ plan ten już wprowadza daleko idące przewartościowanie w posiadaniu obywateli, niezbędną jest świadoma akcja dla zabezpieczenia praw poszkodowanych.

Zrzeszenia gospodarze m. Łodzi, a więc związki właścicieli nieruchomości oraz związki przemysłowe, świadome konsekwencji jakie plan regulacyjny za sobą pociągnie w obronie interesów sfer gospodarczych, z drugiej strony zaś dla wyjaśnienia i ułatwienia magistratowi zobrazowania faktycznych potrzeb i możliwości zor-

ganizowało Biuro informacji w sprawach planu regulacyjnego m. Łodzi mieszczące się przy ul. Pomorskiej 21 (gmach tow. kredytowego) tel. 190-10, gdzie w godzinach od 10 do 1 i od 4 do 7 pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i informacje w sprawach dotyczących pokrzywdzeń i ograniczeń zainteresowanych.

Należy z ubolewaniem stwierdzić, że szerokie sfery zainteresowanych obywateli są mało uświadomione w jakim stopniu plan regulacyjny obniżyć może z trudem zdobyta własność i dopiero wówczas, gdy zamierzają cośkolwiek pobudować, nadbudować, sprzedać lub podzielić swoją nieruchomość spotykają się z zakazami i wzbrońieniami władz.

Wobec powyższego przede wszystkim w interesie własnym, jak również w interesie publicznym wszyscy powinni się zwracać do nowo utworzonego biura, gdzie otrzymają wyczerpujące i fachowe wyjaśnienia i gdzie w razie konieczności ewentualnie redagowane będą zarzuty i sprzeciwy kierowane do władz.

Zarzuty i sprzeciwy, kierowane do władz po ustawowym terminie zgodnie z obowiązującymi przepisami przez władze nie zostaną uwzględnione

Sprawca znikł bez śladu...

Morderstwo! Mrozący w żylach krew rozpaczliwy krzyk przerwał gwałtownie ciszę nocną. Z hukiem i trzaskiem warczy motor nadszedzącego w szalonym pędzie auta z policją śledzącą, spieszącą na miejsce przestępstwa. Stanęli. Obładowani torbami, tekami i aparatami wkraczają do „Luna-Parku“, który pomimo spóźnionej pory jest oblegany przez liczne rzesze tłumów, żądnych wyświetlenia tej dręczącej zagadki. Niemniej tłumnie podąży niewątpliwie do kina publiczność, aby obejrzeć najnowszy film „UFY“ p. t.

Jeziro miłości

i znaleźć w nim rozwiązanie łajmicy morderstwa w „Luna-Parku“

Najbliższa premiera kina Palace



Pocz. seansów o godz. 4.30,

Jedne w śródmieściu Kino w ogrodzie

Codziennie dwa seanse: od godz. 8-10 w. i od 10-12 wiecz.

W razie niepogody kino zostaje w ciągu kilku minut przeniesione do sali zimowej.

Ceny miejsc zniżone.

Na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dzisiaj i dni następnych

Najnowsza i najpotężniejsza realizacja Fryderyka LANGA

SZPIEDZY

Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.

Szczyt nowoczesnej techniki filmowej! Oszałamiające zdjęcia straszliwej katastrofy kolejowej. Żaźarte oblężenie i zdobycie centrali szpiegowskiej

W rolach głównych:

WILLI FRITSCH i Rudolf Klein-Rogge

oraz dwie rewelacje filmowe:

demoniczna Gerda Maurer i wiosniara Lien Deyers

W obawie utraty zajęcia robotnicy godzą się na obniżenie płac i łamanie ustawowego dnia pracy

Związki grożą strejkami w tych fabrykach, gdzie nie jest przestrzegany cennik umów zbiorowych

Celem zajęcia sprecyzowanego stanowiska wobec ostatnio wytworzonej sytuacji w przemyśle włókienniczym i na rynku pracy zebrał się w dniu wczorajszym w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych delegaci fabryczni wszystkich zakładów łódzkich, zrzeszeni w klasowych związkach zawodowych.

Jako referent wystąpił członek zarządu OKZZ, p. Krzynowek, który wskazał w dłuższym przemówieniu na to, że sytuacja w przemyśle włókienniczym nie wykazuje absolutnie żadnej poprawy, i aczkolwiek daje się zauważyć lekkie ożywienie w przemyśle bawełnianym — to nie ma ono żadnego wpływu na kształtowanie się rozmiarów bezrobocia. Większe fabryki łódzkie nie przyjęły nowych robotników, a ograniczyły się do powiększenia dni pracy z 3 do 5; fabryki mniejsze również nie powiększyły personelu; pracują obecnie zamiast jednej na dwie zmiany.

Położenie mas robotniczych pogorszyło się o tyle, że kilka tysięcy robotników wyczerpało 17-tygodniowy okres zasiłkowy, pozostając od tej chwili bez środków utrzymania, w kompletnej nędzy.

Gorsze warunki pracy

Następnie zebranie zajęło się omówieniem istoty zatargów, notowanych ostatnio na tle obniżenia płac i wydalania delegatów fabrycznych.

W Łodzi i na prowincji cały szereg fabryk usiłuje pogorszyć warunki pracy. Ataki te miały miejsce w Zawierciu, Białymstoku, Częstochowie, Bełchatowie, Żyrardowie i in.

Ostatnio Żyrardów przystąpił do zreorganizowania pracy, przechodząc na 4 krosna. Reorganizacja ta była jednak dla robotników fatalna w skutkach. Zakłady przemysłowe w Żyrardowie wydalają bowiem 5300 robotników, a następnie uruchomiły fabryki, przyjmując na miejsce usuniętych zaledwie 1200 robotników.

W Zawierciu np. przedalnia czesankowa zredukowała płace robotników o 20 proc.

Delegaci właścicieli faksówek

Jadą na zjazd do Warszawy

Jak się dowiadujemy w końcu sierpnia wyjeżdżają do Warszawy delegaci związku właścicieli dorozek samochodowych w Łodzi na ogólnokrajowy zjazd właścicieli taksówek.

Zjazd ten zwołany został, wobec tego, że odbyty w dniu 20 b. m. zjazd w Poznaniu nie dał żadnych rezultatów, wobec rozbieżności zdań.

Na zjeździe warszawskim załatwione będą sprawy eksploatacji faksówek, normowanie pracy kierowców i t. d.

Z kolei robotnicy zajęli się przedyskutowaniem ostatnich uchwał Lewiatana, dążących do obniżenia płac.

Po dyskusji, w której wzięli udział delegaci fabryczni i członkowie zarządu, a która obfitowała w momenty bojowe — zebrani uchwalili rezolucję, nawołującą ogół robotniczy do przystąpienia do strejku.

Treść rezolucji

W streszczeniu rezolucja tak brzmi jak następuje:

Przedłużający się kryzys, powodujący masowe bezrobocie oraz bezgraniczną nędzę mas robotniczych, przemysłowcy wykorzystują dla obniżenia płac, pogorszenia warunków pracy oraz przeprowadzenia rozrachunków z delegatami robotniczymi, wyrzucając tych ostatnich masowo na bruk.

Na prowincji obniża się płace, względnie przeprowadza się zabójczy system reorganizacji pracy, powodując masowe redukcje robotników.

Robotnicy, wycieńczeni długotrwałym kryzysem, godzą się z zaciśniętymi zębami na obniżanie płac oraz łamanie 8-godz. dnia pracy i ustawodawstwa socjalnego. Nie reagują na te fakty w obawie utraty warsztatu pracy.

Ostatnio przemysłowcy jawnie mówią o wymówieniu obowiązuje umowy w przyszłości i obniżeniu płac.

Aż do strejku włącznie

Z tych względów zebranie rady delegatów wzywa masy robotnicze do 1) zorganizowania się i gotowości do walki na

wezwanie związku, celem odparcia ataku na zagwarantowaną umową płace robotnicze; 2) organizowanie się po fabrykach i wybór delegatów oraz komitetów fabrycznych i obrony tychże; 3) podjęcia natychmiastowej walki, aż do strejku włącznie w tych fabrykach, gdzie nie jest honorowany cennik umów zbiorowych, zwłaszcza, że w niektórych zakładach przemysłowych płace nie dochodzą do połowy ustalonych w cenniku norm.

Zebrani potępiają stanowisko inspekcji pracy, która bierze nie przysługujące jej jawnemu łamaniu 8-godzinnego dnia pracy i gwałceniu ustawodawstwa socjalnego.

Zebrani podtrzymują żądania, wysunięte pod adresem rządu, a zawarte w przedłożonym przez OKZZ. memorjale z dn. 8 V r. b., w którym domagano się przedłużenia okre-

su zasiłkowego do 28 tygodni, pomocy doraźnej dla bezrobotnych na zasadach ustawowych, funduszy dla samorządów na roboty publiczne, wstrzymanie wzrostu komornego i eksmisji dla bezrobotnych.

Akcja o wyższe płace

Następnie rada delegatów zwraca się z apelem do zarządu głównego związków zawodowych w Polsce o podjęcie akcji o wyższe płace, oraz postanowiła wyrazić współczucie ofiarom krwawej masakry w Żyrardowie, które stanęły w obronie swych życiowych interesów.

W związku z powyższymi uchwałami klasowe związki organizują w najbliższych dniach wiece i masówki w łódzkich zakładach przemysłowych
Gel.

Kościół Marjański w Gdańsku zagrożony



Pośrodku 76-metrowej wieży wytworzyły się rysy zatrważającej szerokości.

Spekulacja banknotami

5-złotówkę skupywane poniżej wartości nominalnej

Od dnia 1 b. m. rozpoczęło się wycyfrowanie z obiegu banknotów 5-ciozłotowych dawnego typu. Do dnia 30 czerwca 1932 roku banknoty te będą wymieniane w kasach skarbowych, w Banku Polskim i jego oddziałach.

W związku z tem zarządzeniem rozwinął się ostatnio proceder wykupywania banknotów dawnego typu przez osoby prywatne, objęte dzające w tym celu szczególnie wsie i osady. Osoby takie płacą niższą cenę za banknot 5-złotowy zwykle zł. 4,50. Bywały jednak wypadki, że płacono jeszcze mniej albowiem wmawiano w posiadaczy banknotów, że wogóle są one nie warte.

W tej sprawie, celem uchronienia ludności przed wyzyskiem spekulantów, żerujących na jej nieświadomości, wydane będzie spe-

Nowe osiedle pod Zgierzem

Jak się dowiadujemy magistrat miasta Zgierza, chcąc dopomóc swym mieszkańcom, jako też i mieszkańcom miasta Łodzi do urzeczywistnienia ideału współczesnego życia: — praca w mieście, wypoczynek na wsi — przystąpił do sprzedaży parcel leśnych w uroczysku Chelmy.

Projektowane „Osiedle Chelmy“ zakrojone jest na wielką skalę europejskiego miasta — ogrodu. Logicznie pomyślany plan osiedla wyklucza wszelki, tak częsty przy parcelacjach chaos i wylaniające się potem niedogodności budowy, czy to dojazdu do domków osiedla. Sam wybór miejsca osiedla idealny, zarówno pod względem klimatycznym: las, jak i komuni-

cjalne zarządzenie ministra spraw wewnętrznych, mające na celu spowodowanie lokalnych obwieczeń władz gminnych dla uświadomienia ludności.

kacyjnym 6 km. od Łodzi, 1 km. od dworca kolejowego, 700 mtr. od przystanku tramwajowego „Adelmówek“.

Jest rzeczą więcej niż pewną, iż krótkim przeciągu czasu wyrosnie pod Zgierzem nowe miasto — las, łączące w sobie komfort miasta (elektryczność zapewniona) z urokiem i świeżością wsi.

Nie ojciec, lecz syn Echa wypadku z bronią

W dniu wczorajszym donosiliśmy, że w nocy w Langówku popełnił samobójstwo współwłaściciel i dyrektor rzeźni bałuckiej, p. Miłkołaj Kopczyński.

Jak się obecnie okazuje — rzecz się ma o tyle inaczej, iż nie p. Miłkołaj Kopczyński, lecz syn jego, 32-letni Edward Kopczyński manipulując rewolwerem przypadkowo postrzelił się. Przewieziony został do szpitala (a)

Falsyfikaty 10-dolarowe

Banki łódzkie w kilku wypadkach stwierdziły, że otrzymane od klientów 10-dolarowe banknoty są sfałszowane.

Falsyfikaty te, wykonane bardzo precyzyjnie, noszą datę 1928 roku, Federal Reserve Bank w Kansas City, opatrzone są literą J., na stronie wierzchniej mają II, na odwrotnej — 29. Podpis sekretarza stanu Mellona, oraz skarbnika H. T. Tate.

Na banknotach 10-dolarowych, stwierdzonych jako sfałszowane, figuruje portret Hamiltona. (ag)

oooooooooooooooooooooooooooo

— I. —

GDY PÓŁNOC WYBIJE

Dramat kobiety użytej do nikczemnych celów przez zwyrodniałego opryska.

Przepiękna i ulubiona para kochanków

Jacqueline LOGAN i Clive BROOK

w rolach głównych.

— II. —

Bożyszcze wszystkich

ROD LA ROQUE

w najlepszej swej kreacji, błyskotliwej sztuki p. t.

Djabeł

Następne 2 przeboje

Luny

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w środę dnia 23 lipca

Dr. GUSTAW ROTSZPAN

przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim odbędzie się w piątek dnia 25 b. m. o godzinie 1-ej po południu, o czym zawiadamiają w głębokim smutku

Żona i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Dnia 23 b. m. zakończył życie nasz drogi szlachetny Kolega i współpracownik

Dr. med.

Gustaw Rotszpan

Pamięć o tym dzielnym lekarzu i serdecznym towarzyszu pracy zachowamy na zawsze

Lekarze i Pracownicy

II Polikliniki Kasy Chorych m. Łodzi

6700

W dniu 23 lipca 1930 roku zmarł

B. P.

Dr. Gustaw Rotszpan

lekarz miejskich zakładów wychowawczych przy Wydziale Opieki Społecznej, przeżywszy lat 66.

Cześć Jego pamięci.

6695

Magistrat m. Łodzi.

W dniu 22 lipca 1930 roku zmarł

ś. † p.

Czesław Wisłocki

emeryt Magistratu m. Łodzi, przeżywszy lat 71.

Cześć Jego pamięci.

6696

Magistrat m. Łodzi

Dnia 23 lipca 1930 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz Wice-Prezes i Kolega

B. P.

Dr. Med. Gustaw Rotszpan

Zmarły duszą i sercem oddany był pracy dla ulżenia biednej cierpiącej ludności, niosąc jednocześnie swoją ofiarną pracę dla rozwoju naszych Towarzystw.

Cześć pamięci zacnego i drogiego Kolegi!

ZARZĄD

Tow. Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim” i „Uzdrowiska”

6702

Dziecko w płomieniach

Straszny wypadek przy ulicy Głównej

W dniu wczorajszym przy ul. Głównej 41 miał miejsce straszny wypadek. W domu tym zamieszkuje rodzina Solników. W dniu wczorajszym wszyscy wyszli z domu, pozostawiając bez opieki 5-letnią córeczkę Ite.

Dziecko zaczęło się bawić za palcami, a następnie zapaliło świecę.

W pewnym momencie świeca, stojąca na stole upadła i obrus począł się tlić. Dziew-

czynka, zajęta już inną zabawą, nie zauważyła tego i bawiła się w dalszym ciągu.

Ogień począł się rozszerzać i na dziecku zajęła się sukienka.

Dziecko poczęło krzyczeć i wzywać pomocy. Zbiegli się sąsiedzi, którzy usiłowali się dostać do wnętrza mieszkania. Niestety drzwi zastały zamknięte. Dopiero po paru minutach wyważono je i oczom sąsiadów przedstawił się straszny widok.

Na ziemi leżało dziecko, wiążąc się w strasznych bólach. Dopalała się na niej sukienka.

Natychmiast przystąpiono do ratowania dziecka i zawezwano pogotowie. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził ciężkie poparzenia całego ciała i przewiózł dziecko w stanie agonizującym do szpitala Anny Marji.

Rodzicom za brak opieki nad dzieckiem spisano protokół. Ogień ugasili sąsiedzi.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

KURSY KRAWIECKIE.

W dniu wczorajszym otwarte zostały przy Centralnym związku rzemieślniczym (Plac Kościuszki 14) kursy wieczorowe dla majstrów krawieckich, które będą prowadzone pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego nauczyciela p. A. Urmana z Sosnowca.

Kursy te trwać będą 6 tygodni i mają na celu przygotowanie do egzaminów (z języka polskiego i rachunków) wszystkich miejscowych majstrów krawieckich; egzaminy odbędą się w Izbie rzemieślniczej w końcu roku bieżącego.

Wynik egzaminów, w myśl nowej ustawy, zdecyduje, czy dany rzemieślnik będzie mógł prowadzić zakład na własną rękę.

TAJEMNICZA KRADZIEŻ W FABRYCE.

Wczoraj władze policyjne odkryły większą kradzież systematyczną, dokonywaną od dłuższego czasu w fabryce sukcesorów Kirsta (ul. Prez. Wojciechowskiego) przez niewykrytych dotychczas sprawców.

Otóż posterunkowy, pełniący służbę na ulicy Prez. Wojciechowskiego, zwrócił uwagę na dość duży nasyp nad stawem obok wymienionej fabryki i po rozkopaniu go znalazł większą ilość części maszynowych oraz narzędzi ślusarskich.

Z odkryciem swoim podzielił się z p. Kirstem, który, badając swoje maszyny, skonstatował, że faktycznie nie był systematycznie okradany przez czowieka fachowego, a obznajmionego z terenem fabrycznym.

Kradzież ta jest o tyle tajemnicza, że wszystkie zamki i kłódki od sal, w których łodziej operował, były nienaruszone, zaś części zdejmowane były zupełnie fachowo.

Lupem złodziei padła wielka ilość pilników, borów, części mosiężnych od lokomobili oraz półfabrykatów na ogólną sumę około 8,000 złotych.

Dochodzenie w dalszym ciągu trwa.

GŁOS RADJOWY

RECITAL MIECZYSLAWA SALECKIEGO. Słynny nasz rodak Mieczysław Salecki, po uwieńczeniu niecodziennie powodziem w stepach w Dreźnie, Berlinie, Wiedniu i Hamburgu, przyjeżdża na wypoczynek letni do kraju.

Korzystając z pobytu artysty w Warszawie, kierownictwo programowe radiostacji warszawskiej zaangażowało Mieczysława Saleckiego na recital, który odbędzie się w niedzielę, dnia 27 lipca o godzinie 20,15.

Program obejmuje znane arcydzieła z literatury operowej, jak arja z oper „Cyd” i „Manon” Masse neta, romans z opery „Mignon” Thomasa, arja z opery „Turandot” Pucciniego oraz kilka piosenek Galla.

KONCERT IRENY GADEJSKIEJ I BOLESŁAWA GINZBURGA. We wtorek, dnia 29 lipca o godz. 18, weźmie udział w koncercie popołudniowym młoda i utalen-

towana śpiewaczka Irena Gadejska obdarzona świeżym, dźwięcznym głosem. Usłyszymy również w tym koncercie wiolonczelistę Bolesława Ginzburga.

Program obejmuje mało znaną sonatę Eulesa na wiolonczelę i fortepian, dalej szereg utworów solowych, jak: nastrojowy nokturn Różyckiego, humoreskę Szulca i elegję Faure’go. Z pieśni usłyszymy dwie liryczne pieśni Czajkowskiego: „Kotysankę” i „Zaćmiły łyż” z polskich zaś — „Preludjum” Masyńskiego, „Mój kwiatek” Troszla oraz „Tajemnicę” Niewiadomskiego.

OPERA „MANON” MASSENETA. We wtorek, dnia 29 lipca, nadana zostanie na płytach gramofonowych opera „Manon” Masseneta w wykonaniu artystów z paryskiej „Opera comique” z towarzyszeniem orkiestry pod dyr. E. Cohena. Partję kawalera de Grioux odtworza słynny tenor opery parys-

kiej J. Rogaczewski, partję Manon — śpiewaczka G. Feraldy. Libretto opery oparte jest na głośnym w swoim czasie romansie Prevosta. „Manon” posiada cechy właściwe kompozycjom francuskim z drugiej połowy ubiegłego wieku: dużo melodji, mało polifonii i umiejętność oddawania dramatycznego na stroju.

Na szczególną uwagę zasługują dla swej niezwykłej piękności arja Manon „Voyons Manon” w I akcie, arja de Grioux w II akcie, arja de Grioux „Ah fuyez douce image” — w klasztorze w III akcie oraz arja Manon z III aktu.

AGITACJA ANTYPOLSKA PRZEZ RADJO. W piątek, dnia 11 b. m. w południe prawie wszystkie większe radiostacje niemieckie transmitowały nadawany przez radiostację w Królewcu przebieg nie mieckiej uroczystości z okazji 10-lecia plebiscytu na Warmji i Mazurach. Mowy wygłaszane z tej okazji miały charakter wybitnie antypolski, podżegający ludność niemiecką przeciw państwu polskiemu.

Tego rodzaju nadużywanie radjofonji do celów politycznych stoi w rażącej sprzeczności z międzynarodowymi konwencjami radjowemi, które zabraniają wszelkiego rodzaju agitacji przeciw sąsiednim państwom. Należy stwierdzić, że radjo stacje niemieckie zbyt często dają się używać do tego rodzaju występów antypolskich, podczas gdy radiostacje polskie lojalnie stosują się do postanowień międzynarodowych konwencji. Ma to miejsce zwłaszcza na Śląsku, gdzie radiostacje niemieckie co pewien czas przeprowadzają propagandę antypolską, podczas gdy radiostacja katowicka unika wszelkich występów politycznych. Należy spodziewać się, że odpowiednie czynniki wystąpią przeciw tym praktykom radiostacji niemieckich.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-śpiewny Ilustrujący hulaszczę i pełne rozpuszty życie arystokracji, przepych i bogactwo salonów książęcych

MARSZ WESEŁNY

Autor, reżyser i bohater głównej roli

ERICH VON STROHEIM

Współdziałł biorą:

FAY WRAY Cesare GRAWINA

Upojne pełne czar, melodie walca. Wielkie sceny w kolo-rach naturalnych.

Nad program: Dodatek kreskowy Fleischer p. t. „Przysięgi małżeńskie”

Początek o godz. 5,30, w soboty i niedziele o 2-ej.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 25 „Opowieść o Herszlu z Ostropola” 8,45 Teatr Park Staszica dziś 9.00 „Letni Karnawał” czyli „Wszystko dla Was”

Dziś, piątek o godz. 8,45 wiecz. trupa wileńska daje „Opowieść o Herszlu z Ostropola”.

Jutro, sobota, 3 przedstawienia: o godz. 12 w południe po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Pieśń o swej nie doli” Osypa Dymowa. O godz. 4 po południu po cenach popularnych „Dzień i noc”, o godz. 8,45 wiecz. „Miasto żydów” Arona Cejflina.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska 74.

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Codziennie o godz. 9 wiecz. po cenach znacznie niższych wspaniała, przebojowa rewja „Letni karnawał” czyli „Wszystko dla Was”. Niezrównane numery w wykonaniu pp. Niemirzanki, Jakubińskiej, Woskowskiego, Górskiego, Puchniewskiej, Woszczerowicza budzą entuzjazm na widowni.

Kapitałna konferansjerka Tatar kiewicza i Winawera.

Pierwszorządna para baletowa pp. Bargielska i Szmara olśniewają publiczność takimi tańcami: jak „Boston miłości” i „Fox follietique”.

Cudownie wypada kompozycja taneczna „Dożynki” z pp. Szmarówną i Szmarem na ezele.

Pan Mroziński jako „pijana baba powracająca z jarmarku” rozśmiesza do łez widownię. Jest to jeden z najlepszych numerów rewji. Widownia zabezpieczona od chłodu i deszczu.

Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR POPULARNY

Dziś po raz ostatni rewja „Pan ma profil, jak Teofil”.

Jutro premiera rewji „Pegaz pod gazem”.

„DOBRY WIECZÓR”

Wyprzedana codziennie widow- nia, entuzjazm, bez troski śmiech publiczności — oto jest probierz wartości rewji „A to pan zna”.

Wykonawcy z Sawicką, Brzo- zowska, Brochwiczówną, Welinem, Janeckim, Lasockim, Bolkowskim i Gardanoffem na ezele zbierają zasłużone oklaski.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7,15 i 9,15.

Komunikacja tramwajowa za- pewniona.

Przedprzedaż biletów od godz. 11 rano do 4 po poł. w „Reklamie Polskiej”, Piotrkowska 101, tele- fon 126-89. Zamawiać można rów- nież bilety w kasie teatru telefo- nicznie tel. 181-21.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI.

Wystawa Styków wzbudza co- raz szersze zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa, czego do- wodem jest fakt, iż pomimo cięż- kich czasów zakupiono kilka arcy- dzieł. Obok kapitalnych płócien mistrza Jana najwięcej zaintereso- wania wzbudza niezrównany w for- mie i temacie obraz Tadeusza, wyobrażający Ledę z czarnym ła- będziem.

Ilość zwiedzających stale wzra- sta.



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Film pełen niefrasobliwego humoru p. t.

Agdy nadejdzie chwila rozstania

W roli głównej królowa sportu i humoru

DINA GRALLA

HARRY HALM

Oryginalne pomysły reżyserskie. Rekord humoru.

Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4.30 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc na I seans (zł. 1, 1,50, 2,—), dalsze 1, 2,— i 3,—.

Sala nowocześnie wentylowana



Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIŚ

- Łódź (233,8)
- 11,58 — 12,00 Sygnał czasu z Warszawy, oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 13,20 — 15,15 Przerwa.
- 15,15 — 16,30 „Z życia polskich zespołów śpiewaczych”. — Komunikat rady naczelnej zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych.
- 16,30 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 — 17,25 „Kącik krótko- falowy”. Komunikat polskiego związku krótkofalowców.
- 17,35 — 18,00 „O umowie kup- na i sprzedaży” — wygł. adv. Sta nisław Peszyński.
- 18,00 — 19,00 Koncert orkie- stry salonowej Karola Poraj-Koź- nińskiego.
- 19,00 — 19,20 Rozmaitości.
- 19,20 — 19,45 Płyty gramofono- we.

- 19,45 — 20,00 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i sy- gnał czasu.
- 20,00 — 20,15 Prasowy dziennik radjowy.
- 20,15 — 22,00 Koncert symfo- niczny z Doliny Szwajcarskiej. Wy- konawcy: Orkiestra filharmonji warszawskiej i Mieczysław Flieder- baum (skrzypce).
- 22,00 — 22,15 Feljton Stani- sława Karwickiego p. t. „Rywalka Wenecji”.
- 22,15 Komunikaty: meteorolo- giczny, policyjny i sportowy.

JUTRO.

- Łódź, (233,8)
- 11,58 12,15 Sygnał czasu z War- szawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,15 — 17,10 Kącik artystycz- ny L. S. G.
- 17,35 — 18,00 „Co robiła Izanu- mi na moście tęczowym” opowie- prof. Bogdan Rychter.
- 18,00 — 19,00 Transmisja z Wil- na. Słuchowisko dla dzieci i mło- dzieży p. t. „Matka Boska najlep- sza opiekunka” Legenda Gawale- wicza w radjofon. H. Hohendlinge- równy.
- 19,00 — 19,20 Rozmaitości.
- 19,20 — 19,30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień na- stępny.
- 19,30 — 19,45 T. Niwiński. Fel- jeton p. t. „Polska wieś w Tur- cji”.
- 19,45 — 20,00 Centralne tow. org. i kółek roln. do swych człon- ków i ogółu rolników.
- 20,00 — 20,15 Sygnał czasu i pra- sowy dziennik radjowy.
- 22,00 — 22,15 Janina Dwernic- ka: Feljton p. t. „Wesołe mia- steczko w Nowym Jorku”.
- 22,15 — 24,00 Komunikaty: me- teorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna.

HUMOR

Trochę humoru

TROSKI NASZYCH MATEK
— Moja pani, doktor powiedział mi, że moja Różia jest skrofulicz- na! —
— Eh, ma się też pani zaraz- czem przejmować! O mojej Mani jeden powiedział, że jest fotoge- niczna i też sobie z tego nie nie- robię.



Dziś i dni następnych!

Czołowy film wytwórni wiedeń- skiej „Sascha-film” reżyserji Michała Kertesza p. t.

ROMANS KSIĘŻNICZKI de VALOIS

Monumentalny dramat historyczny, osnuty na tle romansu mieszczański z pretendentem do tronu, według sztuki Artura Schnitzlera.

Film, który treścią i szalonym bo- factwem wystawy przewyższa wszyst- kie dotychczasowe arcydzieła tego rodzaju.

W rolach głównych uroczą para ko- chanków

Agnes hr. Esterhazy Michał Varkonyj

UWAGA! Ceny miejsc znacznie niższe!

Na wieczorowe seanse miejsca po zł. 1.— i zł. 1.50.

• Doskonała ilustracja muzyczna pod kier. M. Lidauera.

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. 1.30. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Sala dobrze wentylowana.

Niezrównana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności

Karol Dane i George Artur

w zachwycającym filmie p. t.

Braterska Miłość

następny program w dźwiękowym Grand-Kinie

Liga rozpoczyna rewanżowy bój

Przed wizytą wiosennego mistrza, Cracovii, w Łodzi

Do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek ligowych pozostało jeszcze jedno spotkanie, a mianowicie: Legja — Warszawianka, tem nie mniej jednak, najbliższą niedzielę uważać należy za dzień rozpoczęcia zmagania rewanżowych, gdyż wynik meczu Legji z Warszawią z góry jest przesądzony na korzyść wojskowych, a więc już żadnych zmian poważniejszych nie wniesie on do tabeli ligowej.

Na pierwszy ogień zmagania rewanżowych pójdą LTSG — Cracovia i Wisła — Ruch.

Benjamin ligi, mimo iż zajmuje jedno z dalszych miejsc w tabeli, sprawił jednak Pewnego rodzaju niespodziankę, lokata bowiem jego jest lepszą od zahartowanego w bojach ligowych ŁKS-u. Coprawda różnica pomiędzy łódzkimi zespołami ligowymi ukryta jest tylko w stosunku bramek, nie należy jednak zapominać jak ten stosunek u obydwu zespołów w ciągu zma-

gań pierwszej rundy kształtował się, a wtedy dopiero ocenić zdolamy wartość tej, na pierwszy rzut oka, minimalnej różnicy.

Białoczarnych czeka niebyłajaka przeprawa. Wiosenny mistrz ligi, Cracovia, to przeciwnik groźny, lecz umiejętność wykorzystywania takiego atutu jakim jest własne boisko, tak właściwa drużynie LTSG, pozwala na wysunięcie pewnych horoskopów bardziej pomyślnych, wyrażających się choćby tylko w możliwości osiągnięcia wyniku remisowego, co niewątpliwie uważane będzie za wielki sukces młodej drużyny ligowej.

Z chwilą rozpoczęcia spotkań rewanżowych, zbliża się również i moment, w którym nieubłagany palec, często ślepego, losu wskaże na drużynę mogącą się wylegitymować najskromniejszym dorobkiem punktowym, a tem samem skazaną na degradację do klasy niższej. To

też od dziś do każdego spotkania zarządy klubów, jak i poszczególni gracze przywiązywać będą olbrzymie znaczenie, zdając sobie dokładnie sprawę z tego, że najblizsze nawet niedociągnięcie może zdecydować o smutnym losie klubu. Dotychczas kandydatami na spadek (jak wykazały zmagania pierwszej rundy) są: Warszawianka i Czarni, jednak nie powiedziane jest, że kluby te nie mają już jakiegokolwiek szans na poprawienie swej pozycji. W równej badajże mierze zagrożeni są Garbarnia, LTSG, a szczególnie ŁKS, który lwia część meczy rewanżowych zmuszony będzie rozgrywać na boiskach obcych, co zdobycie punktów czyni po dwakroć trudniejszym zadaniem. Przypuszczamy jednak, iż z tej ogniowej próby łódzkie zespoły ligowe wyjdą ręką obronną, są bowiem w lidze drużyny o wiele słabsze, zasługujące w zupełności na pobyt w klasie A.

Złoci sportowcy w Polsce

Tennisści i lekkoatleci Japonji zawitają do Warszawy

Reprezentacja tenisowa Japonji przyjeżdża już napewno do Polski na mecz międzypaństwowy, który odbędzie się w dniach 12, 13 i 14 sierpnia. O zaszczyt goszczenia finalistów strefy europejskiej ubiegają się: akademicki związek sportowy w Poznaniu i Legja warszawska.

Również i lekkoatleci japońscy przybędą do Polski dnia 1 września. Onegdaj nadszedł od zawodników japońskich, bawiących w Hel-

singforsie list, w którym proponują występ w Warszawie w drodze powrotnej z Europy do ojczyzny.

Stolica ujrzy więc mistrza olimpiady Ode (trójskok, skok wyżej i wdal), doskonałych sprinterów Nakajuna, Yoshijoka, świetnego tyczkarza Nishide (410), oszczepnika Sumujoschi (64 m.) i jeszcze 9 pierwszorzędnych zawodników.

Serję wizyt japończyków dopełni pobyt pań ze słynną Kimure Hitomi na czele.

Zarząd Ł. O. Z. G. S.

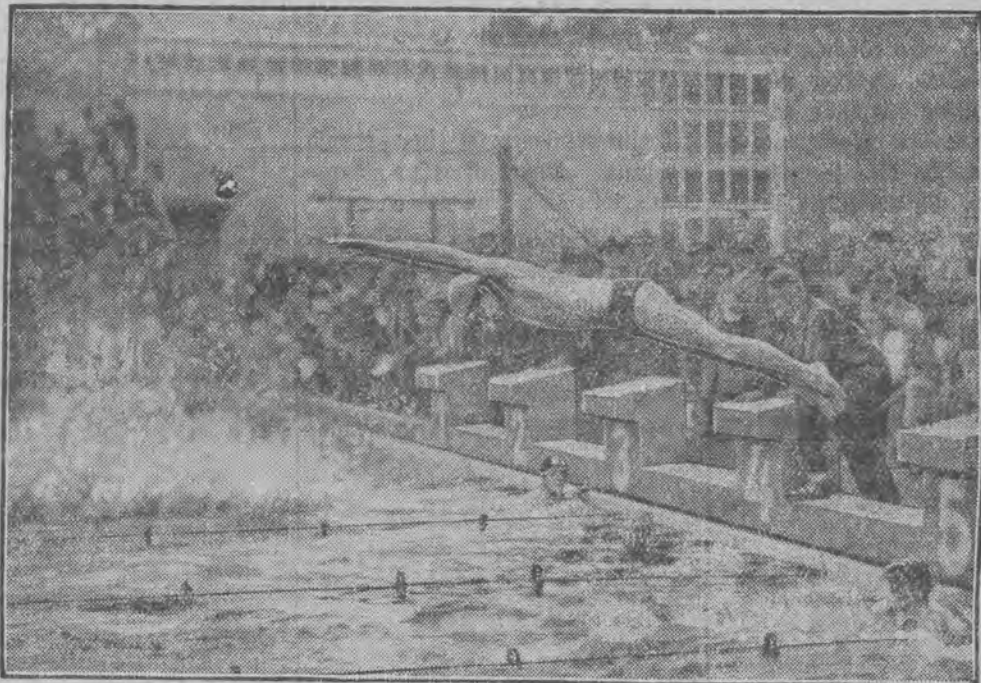
zgłosił swą dymisję

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie zarządu łódzkiego okręgowego związku gier sportowych, na którym prezes związku, p. mjr. Marszałek zgłosił swą rezygnację z piastowanego dotychczas mandatu, uważając, iż dalsza praca, na skutek opieszałego traktowania swych obowiązków przez niektórych członków zarządu, jest niemożliwa. Dość powiedzieć, iż ostatnio zwolwane trzy posiedzenia zarządu nie dochodziły do skut-

ku z powodu braku quorum.

Jednocześnie, jak się dowiadujemy, wszyscy członkowie zarządu zgłosili na tem posiedzeniu również swą rezygnację, wobec czego zwolanie nadzwyczajnego walnego zebrania jest niuniknione. Zebranie to jest nadzwyczaj pożądanym, przy czyni się ono bowiem do przecieszczenia atmosfery plotek, jaką niektórzy tendencyjnie starają się dziś otoczyć władze związku, pomawiając je o brak obiektywności.

Zawody pływackie Niemcy—Węgry



Ostatnia zmiana w sztafecie 4x100, którą wygrali węgry dzięki znakomitej formie d-ra Barany w skoku na naszej ilustracji.

Tennisści polscy zwyciężają w Marjańskich Łaźniach

W Marjańskich Łaźniach (Matienbad) rozpoczął się międzynarodowy turniej tenisowy, w którym m. in. biorą udział czołowi gracze polscy, powracający z turnieju tenisowego na Semmeringu. W pierwszym dniu Tłoczyński (P) pokonał dr. Nadlera (Czechosłowacja) 6:3, 6:3, 6:4, a Warمیński (P) zwyciężył po niezwykle wyczerpującej i zaciętej walce dobrego tenisistę czeskiego, dawnego partnera Mentzla — Klena 8:6, 8:6, 7:9, 6:4.

Jednocześnie odbyły się pierwsze gry meczu tenisowego pomiędzy niemieckim związkiem tenisowym w Czechosłowacji a węgierskim związkiem tenisowym. Po pierwszym dniu stan gier 1:1.

Mistrz Węgier, Kehrling, pokonany przez Maksa Stolarowa w So potach, wygrał ze znanym w Polsce Soyką (Cz.) 3:6, 7:5, 6:4 a Mentzel (Cz.) pokonał Bano (Węgry) 6:1, 4:6, 6:1, 6:3.

Jędrzejowska i Maks Stolarow jadą do Hamburga

Jak się dowiadujemy, polski związek lawn - tenisowy otrzymał w dniu wczorajszym zaproszenie dla mistrzów Polski Jędrzejowskiej i Maksa Stolarowa na wielki międzynarodowy turniej tenisowy w Hamburgu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa zarówno Jędrzejowska jak i Maks Stolarow skorzystają z zaproszenia.

Wyjazd Petkiewicza i Kusocińskiego odwołany

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym nadeszła do polskiego związku lekkoatletycznego depesza od szwedzkiego związku lekkoatletycznego odwołująca w ostatniej chwili przyjazd naszych długodystansowców, Stanisława Petkiewicza i Janusza Kusocińskiego, na zawody dnia 28 b. m. w Sztokholmie.

„Warfa” sprowadza „Austrię”

Polski związek piłki nożnej zezwolił Warcie poznańskiej na sprowadzenie w dniach 9 i 10 sierpnia r. b. zawodowej drużyny wiedeńskiej „Austria”, która niedawno odniosła dwa zwycięstwa nad stoliczną Polonią.

Arne Borg w Warszawie (?)

Okręgowy urząd wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Warszawie prowadzi, jako administrator pływalni przy ul. Łazienkowskiej, pertraktacje ze słynnym „człowiekiem — rybą” Arne Borgiem, celem sprowadzenia tego świeżo upieczonego zawodowca na kilka pokazów do Warszawy.

Możliwość obserwowania stylu tego wspaniałego pływaka o olbrzymiej skali talentu byłaby nieładą zachętą sfer sportowych stolicy do odwiedzenia stadjonu pływackiego.

Do akt.
Nr. 980/1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 8 sierpnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Chrzanowicza i składających się z mebli i maszyn oszacowanych na sumę Zł. 2.965.— Łódź, 18.7.1930 r.

Komornik
S. Górski

Do akt.
Nr. 2216/29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano we wsi Budy Siława gm. Nowosolna odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Leonarda i Stanisławy Józefa Winiękich i składających się z krowy oszacowanej na sumę Zł. 600.— Łódź, dn. 16.7.30

Komornik
Z. Makowski.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza pisemny i publiczny przetarg na wykończenie ostatnich 6 kamienic wybudowanej kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi o łącznej pojemności około 69000 mtr. sześci.

O budowę ubiegają się mogą przedsiębiorstwa i firmy zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym „Warunkom przetargu” — należy składać na wszystkie 6 kamienic w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 44, do dnia 5 sierpnia 1930 r. w l. do godz. 11.30 w poł. w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć w dniu 5 sierpnia 1930 r. na wykończenie 6 kamienic kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim”, i podaniem nazwy oferującej firmy i adresu, z których wewnętrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętrzna zaś, prócz wyżej wspomnianej koperty, powinna mieścić także dowód złożenia wadium do depozytu Magistratu m. Łodzi w wysokości 50.000 zł. w gotówce lub innych wartościach, przewidzianych „Instrukcją o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót, wykonywanych dla Magistratu m. Łodzi”, zatwierdzonej uchwałą Magistratu Nr. 190 z dnia 27.II.1930 roku z wyjątkiem zapisów hipotecznych, które przyjmowane nie będą.

Zwracając specjalną uwagę na punkty 4, 6 i 7 § 9 instrukcji, zaznacza się, że na wypadek złożenia wadium w formie listów gwarancyjnych, papierów pupilarnych i weksli winny być one zgłoszone o 3 dni wcześniej od terminu otwarcia ofert dla umożliwienia zbadania ich wartości.

Oferty będą otwarte w tym samym dniu, t. j. 5.VIII. 1930 r. o godz. 12-ej, w sali posiedzeń Magistratu, przy Pl. Wolności Nr. 14, pokój Nr. 24.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączniki: ślepy kosztorys, plan sytuacyjny z oznaczeniem kompleksu kamienic, projekt umowy, można otrzymywać codziennie od dnia 28 lipca 1930 r. w godzinach biurowych w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności Nr. 14, p. 41, za opłatą zł. 20.—. Tamże do przejrzania — plany policyjno-budowlane kolonii.

Magistrat m. Łodzi.

Polskie Towarzystwo asekuracji kredytu

Warszawski koresp. „Głosu Po-
rannego” (M. G.) telef.:

Jak ma informuje państwowy
Instytut eksportowy, projektowane
Polskie Towarzystwo asekuracji
kredytu, pomyślane na wzór ana-
logicznych organizacji na Zachodzie
Europy, wraz z Centralnym biurem
dla informacji w handlu zagranic-
nym zbliża się do momentu reali-
zacji.

Towarzystwo to z jednej strony
ma za zadanie uprzystępnienie kre-
dytu eksportowego, biorąc na sie-
bie część jego obliża wobec banku
przyjmującego skrypty dłuższe, bę-
dące ekwiwalentem za wywieziony
towar, z drugiej zaś strony dzia-
łalność jego pod czujną opieką wła-
snego aparatu informacyjnego po-
zwoli na dokonywanie transakcji
o charakterze pionierskim na no-
wych rynkach, zmniejszając jego
własne ryzyko z tytułu możliwości
niewypłacalności zagranicznego
dłużnika.

Związek manufaktu- rzystów w Warszawie podejmuje energiczną akcję z bankrutami

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go” (M. G.) telefon.:

Związek manufakturzystów w
Warszawie podejmuje energiczną
akcję z bankrutami. Obecnie bo-
wiem bankruci zakupują manufak-
turę za gotówkę i uchylają się od
uregulowania dotychczasowych na-
leżności.

Giełda mięsna w Łodzi Prace organizacyjne

Dnia 23 b. m. odbyło się pier-
wsze posiedzenie prezydium komi-
tetu organizacyjnego giełdy mię-
snej w Łodzi.

Dokooptowani zostali następują-
cy członkowie: dyr. Edward Kop-
czyński, dyr. Zaleski i p. Siebert.

Do komisji statutowej wybrani
zostali pp. miejski inspektor wete-
rynaryj Nehrebecki, inż. Kawczak,
Szybiłło, Bednarczyk, Maks Gor-
don, dyr. Zaleski i major Charzew-
ski.

Postanowiono, że koresponden-
tę komitetu organizacyjnego
wspólnie podpisują będą: prezes
Dzieniakowski i sekretarz major
Charzewski. (ag)

Przerachowanie i spłata obligacji m. Łodzi

Reprezentowane przez izbę prze-
mysłowo-handlową w Łodzi sfery
gospodarcze niejednokrotnie inter-
pelowały ją w sprawie przeracho-
wania i spłaty przez magistrat obli-
gacji m. Łodzi wypuszczonych w
latach 1915 — 1921 włącznie. W
związku z tem izba zwróciła się
do magistratu z pismem w którym
powołując się na uchwałę rady
miejskiej z dnia 20 września 1928
roku w sprawie zatwierdzenia pla-
nu konwersji pożyczek m. Łodzi o
charakterze obligacyjnym, prosi
o magistrat o udzielenie wyjaśnie-
nia w omawianej sprawie. W sze-
gółności izba prosiła o zakomuni-
kowanie, kiedy uchwała rady miej-
skiej zostanie wprowadzona w ży-
cie wzgl. jakie są przeszkody do
jej wykonania.

100 milionów dolarów pożyczki amerykańskiej dla Polski?

Traktat handlowy z Rumunją nie jest dla nas korzystny. — W dziedzinie świadczeń podatkowych Łódź na drugim miejscu. — Ankieta Instytutu badań konjunktur gospodarczych o włókiennictwie. — Giełda zbożowo-towarowa w Wilnie

(Od warszawskiego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Zwracaliśmy uwagę na no-
we stanowisko, jakie obejmuje
P. DEVEY po opuszczeniu Pol-
ski, a związane z przyszłą
DZIAŁALNOŚCIĄ KREDYTO-
WĄ GRUPY FINANSISTÓW
AMERYKAŃSKICH NA TERE-
NIE EUROPY WSCHODNIEJ.
Grupa ta, która pragnie wziąć
udział w ODBUDOWIE GOS-
PODARCZEJ szeregu państw
wschodnio-europejskich in-
spirowała wyjazd doradcy rzą-
du polskiego m. in. do Rosji,
Rumunii i Jugosławii, gdzie
miał możliwość bliżej poznać
tamtejsze stosunki gospodar-
cze, ażeby później móc objąć
stanowisko doradcy GRUPY
FINANSISTÓW AMERYKAŃ-
SKICH DLA SPRAW WSCHO-
DNICH. Obecnie zdaje się nie-
daleki już jest termin, gdy gru-
pa ta rozpocznie szerszą dzia-
łalność m. in. na terenie Polski.
Jak zapewniają z bardzo niu-
rodajnego źródła, projektowa-
na jest również POŻYCZKA
DLA POLSKI W KWOCIE
100 MILJONÓW DOLARÓW i
toczą się pertraktacje z rządem
polskim co do jej warunków.

Zawarta w ostatnich dniach

umowa handlowa polsko - ru-
muńska wywarła niezbyt ko-
rzystne wrażenie w stołecznych
poważnych sferach gospodar-
czych. Przedewszystkiem zwraca
uwagę fakt, że w miejsce
nieograniczonej klauzuli naj-
większego uprzywilejowania no-
wa umowa wprowadza klauzulę
ograniczoną, co uważać nale-
ży za zbyt wielkie ustępstwo
ze strony Polski na rzecz no-
wego kursu w polityce traktato-
wej Rumunii. Następnie lista
stawek konwencyjnych udzie-
lonych Polsce przez Rumunję,
ogranicza się zaledwie do 18
artykułów przeważnie drugo-
rzędnych, m. in. uzyskaliśmy
od Rumunii zniżki, względnie
zafibrowanie cel autonomicz-
nych na tkaniny bawełniane
bielone, barwione, drukowane
i merceryzowane oraz obuwie
gumowe. Dobrze się stało, że
traktat ten zawarto tylko na
dwa lata, w ciągu których po-
winny być poczynione kroki w
kierunku zmiany traktatu w
duchu, odpowiadającym potrze-
bom naszej wymiany towaro-
wej z tym krajem. Należy do-
dać, że zawarty traktat daje
możliwość stworzenia wielkiej

drogi tranzytowej Bałtyk —
morze Czarne, oczywiście przy
odpowiedniej rozbudowie linii
kolejowych i usunięciu wszyst-
kich przeszkód technicznych.

Ministerstwo skarbu podaje
bardzo ciekawą statystykę, do-
tyczącą wpływów z podatków
pośrednich oraz z opłat stem-
plowych w poszczególnych iz-
bach skarbowych. Ze statystyki
tej wynika, że na pierw-
szych miejscach znajdują się
Warszawa, Łódź i Lwów. Tak
naprz. w kwietniu wpływy iz-
by skarbowej okręgowej w
Warszawie wyniosły 20 146
tys. zł., grodzkiej — 7609 tys.
zł., izby skarbowej w Ło-
dź — 7259 tys. złotych, we
Lwowie — 6292 tys. złotych. Na
dalszych miejscach znajdują
się izba skarbowa w Krakowie,
Kielcach, Grodzisku i t. d. Na-
tomiaś jeśli chodzi o podatki
pośrednie to na pierwszym
miejscu znajduje się Lwów
(3627 tys. zł.), izba skarbowa
okręgowa w Warszawie (2449
tys. zł.), grodzka w Warszawie
(1.960 tys. zł.), izba skarbowa
w Łodzi (1.380 tys. zł.), w Kra-
kowie (1600 tys. zł.) i t. d

W związku z odbytą w łódz-
kiej izbie przemysłowo-hand-
lowej konferencji pełnomoc-
ników zrzeszeń kupieckich z
przedstawicielami instytutu ba-
dań konjunktur gospodarc-
czych i cen, instytut przystę-
puje do przeprowadzenia an-
kiety, która wyjaśniła zaga-
dnienia własnych środków ob-
rotowych kupiectwa. sprawę
kredytu, możliwość rozszerzenia
zbytu, m. in. w drodze propa-
gandy i t. d. Poznanie struktury
handlu włókienniczego w
Łodzi pozwoli usunąć istnieją-
ce w nim braki i postawienie
tej dziedziny wymiany na na-
leżytym poziomie.

W tutejszych sferach gospo-
darczych korzystne wrażenie
sprawił fakt powołania do ży-
cia w Wilnie oficjalnej giełdy
zbożowo-towarowej, dzięki
czemu transakcje towarowe
weszłyby na drogę normalnych
operacji handlowych. Okolicz-
ność powyższa może się nader
korzystnie odbić przy zbyciu
wszelkiego rodzaju towarów
na naszych ziemiach wscho-
dnych.

M. G.

Nadzór i upadłość

Odroczenie wypłat firmie Landau i S-ka

W czerwcu r. b. wpłynęło poda-
nie o udzielenie odroczenia wypłat
firmie „Landau i S-ka“. Firma stano-
wi własność dwóch wspólników:
Landaua i Gliksmana. Posiada ona
charakter spółki firmowej. Spółka
posiada fabrykę wyrobów wełnianych
w Zuńskiej Woli i skład głów-
ny w Łodzi przy ulicy Piłsudskiego
Nr. 69 ponadto jeden skład kon-
sygnacyjny w Gdańsku. Biegły,
sporządzony przez siebie bilans
zamknął kwotą 1.027.000 złotych.

Własnego kapitału posiada spół-
ka około 470.000 złotych, a więc
blisko 50 proc. bilansu. Ulokowa-
ny jest on w nieruchomościach w
Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 69 i
w Zduńskiej Woli, z tych ostatnia
jest faktyczna, zajęta przez własne
maszyny firmy. Wartość maszyn
doliczono z potrąceniem 30 proc.
na amortyzację do łącznej sumy
aktywów niepiłynnych, również
290.000 złotych. Aktywa płynne i
półpłynne wynoszą ogółem 700.000
złotych.

Aktywa te wystarczają w zupeł-
ności na pokrycie długów firmy z
akceptów i otwartego rachunku,
które wynoszą około 560.000 zł.

Sąd udzielił odroczenia wypłat
na 3 miesiące do 18 października.
Sędzią komisarzem mianował sęd-
ziego handlowego Jakuba Petter-
sa, nadzorcami adv. Cymmermana
i inżyniera Leona Tochtermana
(Narutowicza 107).

Na ostatniej sesji sąd handlowy
rozpatrywał podanie o ogłoszenie
upadłości firmie „Tektura“. Pod
firmą tą prowadzony jest wyrób

pudełek tekturowych przy ulicy
Pomorskiej Nr. 49. Właścicielem
fabryczki jest Pinkus Chrzanowicz.
Podanie zostało złożone przez wie-
rzyciela, który załączył szereg
protestowanych weksli i powołał
się na wyroki zasądzające Chrza-
nowicza.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Tek-
tura“ oraz jej właścicielowi Pin-
kusowi Chrzanowiczowi osobiście
z datą 2 czerwca r. b. Sędzią komi-
sarzem mianował sędziego handlo-
wego Hurewicza, a kuratorem upa-
dłości adv. Poznańskiego.

W swoim czasie donosiliśmy o
tem, że Salomon Lewinsohn, wła-
ściciel składu przetworów chemicz-
nych, zamieszkały przy ul. Wodnej
12-14 złożył podanie o odroczenie
wypłat i otrzymał je do dnia 5 lip-
ca r. b. Bilans jego, sporządzony
przez biegłego zamknięty był su-
mą 450.000 złotych, w tem 170.000
zł. własnego kapitału, a 280.000
zł. długów z rozmaitych tytułów.
Sędzią komisarzem mianowano sęd-
ziego handlowego Hadriana, nad-
zorcą sądowym — kupca Jerzego
Landaua. W czasie trwania nadzo-
ru spłacono zaledwie 14.0000 zło-
tych długów. Wobec tak małych
postępów zarówno sam Lewinsohn
jak i nadzorca zaproponowali
wdrożenie postępowania układowe-
go. Proponują oni rozłożenie spłat
na 4 raty, płatne w ciągu 2 lat,
i zmniejszenie długów firmy do 70
proc.

Sąd przychylił się do tej prośby
i zarządził otwarcie postępowania
układowego.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88
5 proc. poz. dol. premj. sprzedaż
61,5, kupno 61,25
4 proc. pożyczka inw. sprze-
daj 111,—, kupno 110,5
Bank Polski sprzedaż 183,5,
kupno 163,—
Tendencja utrzymana.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,89 i pół
CZEKI
Belgia 124,65
Gdańsk 173,40
Kopenhaga 298,82
Londyn 43,36 i pół
Nowy Jork — czek 8,90
Nowy Jork — kabel 8,912
Paryż 35,07
Praga 26,42 i jedna czwarta
Szwajcaria 173,24 i pół
Sztokholm 299,70
Wiedeń 125,95 i pół
Włochy 46,69
Berlin 212,76

AKCJE
Polski 163,50
Ostrowieckie serja 59,—
Lilpop 25,—
Parowozy I i II emisja 21,25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 110,50
Dolarówka 61,25
5 proc. kolejowa z 1926 r. 79,—
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94,—
7 proc. ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. ziemskie 55,75

5 proc. m. Warszawy 59,85
8 proc. m. Warszawy 75,75
8 proc. Częstochowy 66,75
8 proc. m. Piotrkowa 66,75
10 proc. Siedlec 80,50

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL.

Bawelna amerykańska, zamknię-
cie:
Lipiec 7,29 sierpień 7,10 wrze-
sień 7,01 październik 6,97 listopad
6,96 grudzień 6,98 styczeń 7,01 lu-
ty 7,03 marzec 7,08 kwiecień 7,11
maj 7,15 czerwiec 7,17 lipiec 7,19
loco 7,73.

LIVERPOOL.
Bawelna egipska:
Lipiec 11,39 październik 11,36
listopad 11,46 styczeń 11,46 ma-
rzec 11,58 maj 11,68 loco 12,50.

ALEKSANDRIA
Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaridis: lipiec — listopad
23,24 styczeń 23,47 marzec 23,95
maj 24,32.
Ashmouni: sierpień 15,20 paź-
dziernik 15,59 grudzień 15,88 luty
16,23 kwiecień 16,53 czerwiec
16,98.

NOWY JORK
Bawelna amerykańska:
Zamknięcie: lipiec 12,69 sierpień
12,80 wrzesień 12,90 październik
12,99 — 133,02 listopad 13,09 gru-
dzień 13,15 — 17 styczeń 13,20.

NOWY ORLEAN
Bawelna amerykańska, zamknię-
cie:
Lipiec 12,51 październik 12,79—
80 grudzień 12,95 — 96 styczeń
13,00 marzec 13,19 maj 13,35 lo-
co 12,69

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na roboty wodociągowe i kanalizacyjne, związane z wykonaniem przeróbek i uzupełnień sieci w 6 kamienicach (blok IV) kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim w Łodzi.

O roboty ubiegać się mogą tylko przedsiębiorstwa i firmy koncesjonowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym przez Magistrat „Warunkom przetargu”, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności 14, pokój Nr. 44, do dnia 8 sierpnia 1930 r. włącznie do godz. 11.30 w poł. w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć w dniu 8 sierpnia 1930 r. na roboty kanalizacyjne i wodociągowe w 6 kamienicach bloku IV kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim” i z podaniem nazwy oferującej firmy i adresu, z których wewnątrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętrzna zaś, prócz wyżej wspomnianej koperty powinna mieścić w sobie także dowód złożenia wadium w Kasie Miejskiej do depozytu Magistratu m. Łodzi w wysokości 2.500 zł. w gotówce lub innych wartościach, przewidzianych w „Instrukcji o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót, wykonywanych dla Magistratu m. Łodzi”, zatwierdzonych uchwałą Magistratu Nr. 190 z dnia 27.II. 1930 roku z wyjątkiem zapisów hipotecznych, które przyjmowane nie będą.

Zwracając specjalną uwagę na punkty 4, 6 i 7 § 9 instrukcji, zaznacza się, że na wypadek zgłoszenia wadium w formie listów gwarancyjnych, papierów pupilarnych i weksli winny być one zgłoszone o 3 dni wcześniej od terminu otwarcia ofert dla umożliwienia zbadania ich wartości.

Przewidziane § 9 warunków przetargu wzory, opatrzone w sposób trwały i wyraźny nazwą firmy, winny być dostarczone do Magistratu, Plac Wolności 14, do dnia 7 sierpnia 1930 r. do godz. 13-ej.

Oferty zostaną otwarte w dn. 8.VIII. 1930 r. o godz. 12-ej, w sali posiedzeń Magistratu, Pl. Wolności 14, pokój 24.

Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączniki: ślepy kosztorys, warunki techniczne, projekt umowy — można otrzymywać codziennie od dnia 28 lipca 1930 r. w godzinach biurowych w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 41, za opłatą 10 zł. —

6699

Magistrat m. Łodzi.

Hurtownia szkła okiennego
S. FAJNER, ZGIERSKA 28
tel. 185-98

poleca szkło dachowe, siatkowe, ornamentowe
po cenach przystępnych.
Gotowe okna inspektowe na składzie. —6712

KLINIKA

Położnisko-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami
200 zł. 4654

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza 9, tel. 128-98
powrócił

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8. Leczenie
lampą kwarcową. Oddzielna pocze-
kalnia dla Pań.

Do akt.
Nr. 835—29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi
Adam Łagodziński
zam. w Łodzi
przy ul. Kilińskiego
55, na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu
13 sierpnia
1930 r. od godz.
10-ej rano w Łodzi
przy ul.
Tramwajowej 3
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości nale-
żących do
Jakóba Frenkla
składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 470.—
Łódź, 21.7.30 r.

Komornik
A. Łagodziński

RESZTKI


tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki”
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla
urzędników biurowych e. t. c.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.
N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych
sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

Naprawę inteligentną i solidną panna potrzebna do biura.

Warunki: wiek 20—25 lat; znajomość pracy biuro-
wej; znajomość kasowości; uczciwość i solidność.
Praca biurowa od godz. 9^{1/2} rano do 4^{1/2} po poł.
z przerwą obiadową. Konieczne jest złożenie gotówką
zł. 450.— do biura. Damy posadę tej osobie, która
istotnie potrzebuje pracować.
Oferty: „Pensja zł. 200” do niniejszego pisma.
Posada do objęcia od dziś.
Panie — reflektantki, które uważają, że praca ta
oraz warunki tej pracy im nie odpowiadają — pro-
szony są o nieskładanie ofert. 6703-3

TERAZ wszyscy są na letnisku

radioaparat nie jest w użyciu
najlepiej przerabia aparaty

Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167 Tel. 205-21

Złatwia wszelkie przeróbki
tania, szybko i precyzyjnie!

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmują
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

DR.
St. Bibergal
MONIUSZKI 11
TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne,
elektroterapia

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w.
w niedz. od 10 12.

RADJOPOGOTOWIE
183-40, Pomorska 20, wszelkie zle-
cenia radiowe do 9 wieczór.
5005—2

Doktor
P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy
krwi i wydzielin. Przyjmuje codzien-
nie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę
i święta od 10—12. Oddzielna pocze-
kalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niesamośnych
GENY LECZNIC.

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich,
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedzielę i święta do 2-ej po poł
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kapsle świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
szceplenia, analizy (mocz, kęta
krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

KRYNICZNA
SÓL DO NÓG
DINOL
ZAWIERA
OBOK SOLI MINERALNYCH
ORZEŻWIĄJĄCY WYCIĄG
Z IGLIWIĄ SOSNOWEGO

Usuwa dolegliwości nóg.
Wzmacnia i orzeźwia
zbożale stopy
Lab. Chem. „DINOL”
Warszawa, Elektoralna 26
Gdzie niema, wysyłamy
pocztą po wpłaceniu na
konto P. K. O. 13807
Zł. 1.75.
Pudełko zawiera soli na
7 kąpiele. 6488-5

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny i pi-
semny przetarg na wykonanie instalacji elek-
trycznego oświetlenia w ostatnich 6 trzypiętro-
wych kamienicach w kolonii mieszkaniowej na
Polesiu Konstantynowskim w Łodzi.

O roboty ubiegać się mogą przedsiębiorstwa
i firmy koncesjonowane i zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych
kosztorysach, całkowicie wypełnionych, od-
powiadające zatwierdzonym przez Magistrat wa-
runkom przetargu, należy składać w Wydziale
Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wol-
ności Nr. 14, pokój 44, do dnia 6.VIII. 1930 r.
wł., do godz. 11.30 w kopertach podwójnych,
zalakowanych pieczęcią firmową, każda z na-
pisem: „Oferta do przetargu, mającego się
odbyć w dniu 6 sierpnia 1930 roku, na wyko-
nanie instalacji oświetlenia elektrycznego w 6
kamienicach w kolonii mieszk. na Polesiu
Konstantynowskim w Łodzi” i podaniem
nazwy oferującej firmy i adresu, w których
wewnątrzna będzie zawierała samą ofertę, ze-
wnętrzna zaś, prócz wyżej wspomnianej ko-
perty, powinna mieścić w sobie także dowód
złożenia wadium w Kasie Miejskiej do depozytu
Magistratu m. Łodzi w wysokości zł. 1.500
w gotówce lub innych wartościach, przewidzia-
nych w „Instrukcji o sposobie oddawania i od-
bierania dostaw i robót, wykonywanych dla
Magistratu m. Łodzi”, zatwierdzonej uchwałą
Magistratu m. Łodzi Nr. 190 z dnia 27 lutego
1930 r., z wyjątkiem zapisów hipotecznych,
które przyjmowane nie będą.

Zwracając specjalną uwagę na punkty: 4,
6 i 7 § 9 Instrukcji, zaznacza się, że na wy-
padek złożenia wadium, listów gwarancyjnych,
papierów pupilarnych i weksli, winny one być
zgłoszone o 3 dni wcześniej od terminu otwar-
cia ofert dla umożliwienia zbadania ich wartości.
Oferty będą otwarte w tym samym dniu
o godz. 12-ej w sali posiedzeń Magistratu, Pl.
Wolności Nr. 14, pokój Nr. 24.

Oferty, nie odpowiadające warunkom prze-
targu lub złożone po terminie, nie będą roz-
patrywane.

Warunki przetargu i załączniki (ślepy
kosztorys, warunki techniczne, projekt umowy
i plan sytuacyjny kompleksu 6 kamienie)
można otrzymać codziennie od dnia 28 lipca
1930 r. w godzinach biurowych w Wydziale
Budownictwa Magistratu, pokój Nr. 41, za
opłatą 10 złotych.

6698

Magistrat m. Łodzi.

Najlepsze lody
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 208-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się
wodę sodową i wafle **darmo**

Ratynowany
BUCHALTER
przyjmuje na go-
dziny wieczorowe
sporządzanie bi-
lansów ewtl. stałe
prowadzenie ksiąg
handlowych.
Pierwszorządne
referencje.
Łask. zgłoszenia
pod „Bilansista”.

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka,
szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. —Tel. 114-80
Ordynuje 3—7 6067

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50 zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy i-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.
nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%.